

POLSKA
AKADEMIA
NAUK

PL JSSN 0012-5032

Ambr.

INSTYTUT GEOGRAFII
I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA

KAMPINOSKI
PARK
NARODOWY
I JEGO PROBLEMATYKA



ROK 1979

ZESZYT 1

WROCŁAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

**WYKAZ ZESZYTÓW
PRZEGLĄDU ZAGRANICZNEJ LITERATURY GEOGRAFICZNEJ**

za ostatnie lata

1972

- 1 **Procesy urbanizacji w ZSRR**, s. 132 + nlb., zł 30,—
- 2 **Metody fotointerpretacyjne w badaniach geograficznych**, s. 173 nlb., zł 30,—
- 3-4 **Modele migracji**, s. 426 + nlb., zł 66,—

1973

- 1 **Geografia rolnictwa. Problematyka i kierunki badań**, s. 200 nlb., zł 30,—
- 2 **Problemy urbanizacji w krajach Trzeciego Świata**, s. 174, zł 27,—
- 3-4 **Kartograficzna metoda badań w geografii**, s. 166 + nlb., zł 30,—

1974

- 1-2 **Przestrzeń krajów Trzeciego Świata. Problemy metodologiczne**, s. 212, zł 48,—
- 3-4 **Zasoby, człowiek i środowisko**, s. 93, zł 24,—

1975

- 1-2 **Przestrzenna dyfuzja innowacji**, s. 202, zł 48,—
- 3-4 **Matematyczne modelowanie środowiska**, s. 131, zł 48,—

1976

- 1 **Modele w geografii fizycznej**, s. 151, zł 24,—
- 2 **Modele dyfuzji i łańcuchy Markowa w analizie przestrzennej**, s. 124, zł 24,—
- 3-4 **Metody matematyczne w badaniach struktury przestrzennej rolnictwa**, s. 151, zł 48,—

1977

- 1 **Zdjęcia i obrazy satelitarne w badaniach środowiska geograficznego**, s. 147, zł 24,—
- 2 **Przestrzenne modele symulacyjne**, s. 153, zł 24,—
- 3 **Integracja systemu planowania oraz rozwoju miast w Europie Zachodniej**, s. 128, zł 24,—
- 4 **Badanie i zbieranie map. Przegląd historyczny**, s. 78, zł 24,—

1978

- 1 **Ekologia krajobrazu**, s. 132, zł 24,—
- 2 **Geografia zastosowań ekonomicznych (w druku)**
- 3-4 **Teoria biegunów wzrostu**, s. 253, zł 48,—

KAMPINOSKI PARK NARODOWY
I JEGO PROBLEMATYKA

POLISH ACADEMY OF SCIENCES
INSTITUTE OF GEOGRAPHY AND OF SPATIAL ORGANIZATION

THE KAMPINOS NATIONAL
PARK



YEAR 1979

FASC. 1

WROCLAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

<http://rcin.org.pl>

POLSKA
AKADEMIA
NAUK

INSTYTUT GEOGRAFII
I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA

KAMPINOSKI
PARK
NARODOWY
I JEGO PROBLEMATYKA

POD REDAKCJĄ

S. LESZCZYCKIEGO I J. KOBENDZINY



ROK 1979

ZESZYT 1

WROCLAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

<http://rcin.org.pl>

KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor Naczelny: Jerzy Grzeszczak
Sekretarz Redakcji: Zuzanna Siemek
Członkowie Redakcji: Kazimierz Klimek, Halina Ciechocińska,
Wanda Spryszyńska, Władysława Stola, Andrzej Żeromski

Adres Redakcji:

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania
Polskiej Akademii Nauk
ul. Krakowskie Przedmieście 30, 00-927 Warszawa

Redaktor Wydawnictwa Hanna Jurek

Redaktor techniczny. Adam Przylibski

Printed in Poland

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1979.
Nakład: 400 egz. Objętość: ark. wyd. 4,20, ark. druk. 3,75, ark.
A₁-5. Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 70 × 100. Oddano do składania
15 IX 1978. Podpisano do druku 22 III 1979. Druk ukończono
w marcu 1979. Wrocławska Drukarnia Naukowa. Zam. 509/78 T-10.

Cena zł 24.—

<http://rcin.org.pl>

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Stanisław Leszczycki, Parki narodowe w zagospodarowaniu przestrzennym .	9
Jadwiga Kobenzina, Zagadnienia przyszłości Puszczy Kampinoskiej . . .	16
Aleksander Tuszko, Zagadnienie gospodarki wodnej na obszarze Puszczy Kampinoskiej	29
Stanisław Berezowski, Zagospodarowanie Puszczy Kampinoskiej w planach przestrzennych Regionu Warszawskiego	36
Jan Smogorzewski, Puszcza Kampinoska w planowaniu przestrzennym . .	45
Zakończenie	58

WSTĘP

Puszcza Kampinoska to relikwiny ocalały w najbliższym sąsiedztwie Warszawy. W jej lasach i ostępach brzmia jeszcze, zda się, echa polowań królewskich, walk powstańczych i partyzanckich ...

Przyroda goi rany zadane przez wojny i okupantów, a leśnicy dążą do odtworzenia dawnych, pierwotnych drzewostanów.

W 1959 r. władze państwowe z ocalałych fragmentów Puszczy — utworzyły Kampinoski Park Narodowy (KPN) na powierzchni 40 tys. ha, na którą składało się 22 tys. ha lasów i 18 tys. ha pól oraz łąk znajdujących się w rękach prywatnych.

Jednak interesy leśnictwa i rolnictwa nie zawsze idą w parze. Ubogie gleby nie dawały możliwości utrzymania się ludności miejscowej, roboty melioracyjne typu odwadniającego zagroziły bytowi lasów. Warszawa powstawała z ruin i potrzebowała robotników; rozpoczęły się wzmożone dojazdy do pracy. Liczba ludności wzrastała. Tak rodziły się konflikty, zagrażające istnieniu Puszczy. Ostatnie posunięcia Rady Ministrów z 1975 roku miały na celu scalenie porozrywanych kompleksów leśnych, powiększenie ich obszaru poprzez wykup ziemi z rąk prywatnych, odrodzenie jednolitej, a tak bogatej z natury Puszczy.

Akcja wykupu trwa. Jednocześnie mimo wszystko wzmaga się nacisk aglomeracji wielkomiejskiej. Zwłaszcza planowany duży rozwój farm typu hodowlanego, masowość nie zorganizowanej turystyki, dążenie do tworzenia wsi letniskowych, czyli osadnictwa nowego typu, zagrażają urzeczywistnieniu zasadniczej idei utrzymania Puszczy w stanie możliwie nie naruszonym.

Zadaniem Kampinoskiego Parku Narodowego jest utrzymanie przyrody i jej środowiska dla całej aglomeracji warszawskiej tak dla jej obecnych mieszkańców, jak i zachowania dla pokoleń następnych.

Dla takiego celu warto i należy zastanowić się nad doraźnymi korzyściami materialnymi, uzyskiwanymi z rozwoju hodowli, czy też masowej turystyki (wymagającej znacznych inwestycji), a kolidującymi z ochroną KPN.

STANISŁAW LESZCZYCKI

PARKI NARODOWE W ZAGOSPODAROWANIU PRZESTRZENNYM

Parki narodowe są obszarami o niezwykłych wartościach przyrodniczych i dlatego w zagospodarowaniu przestrzennym muszą być one traktowane w sposób specjalny. Wynika to także z charakteru i znaczenia parków narodowych w rozwoju kulturalnym i gospodarczym każdego państwa. Znaczenie parków narodowych można ująć krótko: zabytki mało zmienionej pierwotnej przyrody, pomniki dawnego krajobrazu, warsztaty pracy naukowej oraz obiekty kultury narodowej, posiadające szczególne znaczenie dla wychowania obywatelskiego. Parki mogą odgrywać ogromną rolę w prawidłowym kształtowaniu środowiska naturalnego, mogą bowiem służyć jako wzorce i modele dla podobnych obszarów, które mają środowisko przyrodnicze już w dużym stopniu przekształcone (często zdegradowane lub zaburzone) pod wpływem działalności człowieka. Znaczenie tych wzorców będzie wzrastać stale, ponieważ nieuchronny jest dalszy wzrost aktywności społeczeństwa, rozwój produkcji, rozszerzenie się inwestycji, wzrost liczby ludności, rozwój urbanizacji i industrializacji.

Dla przyszłych pokoleń obszary o mało naruszonej pierwotnej przyrodzie będą bezcenną wartością społeczno-kulturalną, jak również biologiczną, stanowią bowiem rodzaj „banków” przechowywania pełnowartościowych genów, z czego dzisiaj jeszcze nie w pełni zdajemy sobie sprawę.

Parki narodowe ze względu na swą rolę i znaczenie społeczne mają charakter szczególny. Są to obszary uznane ustawowo za pomniki kultury narodowej, wyłączone prawnie z działalności gospodarczej i oddane pod opiekę całemu społeczeństwu. Troska o nie jest więc obowiązkiem nie tylko władz państwowych, ale także wszystkich obywateli.

Tymczasem wbrew obowiązującym ustawom i przepisom niektóre resorty ze względu na doraźne oraz krótkotrwałe korzyści ekonomiczne nie liczą się ze znaczeniem i charakterem parków narodowych, przeprowadzając inwestycje, które są szkodliwe dla dalszego istnienia parku. Niestety, przykładów dla nie przemyślanych inwestycji na terenie parków lub w ich bezpośredniej otulinie jest wiele. Nie będą one tu szcze-

gółowo wyliczane i analizowane. Ograniczono się do przypomnienia najbardziej znanych i dokuczliwych przykładów, jak np. magistrala szerokotorowa Hrubieszów—Katowice biegnąca przez Park Narodowy na Roztoczu; budowa nowej magistrali kolejowej Śląsk—Gdańsk zachodnim skrajem Kampinoskiego Parku Narodowego; budowa wielkich farm hodowlanych w otulinie tegoż Parku; budowa szpitala w Parku Wielkopolskim i inne. Pomija się tu przykłady bezprawnych inwestycji na terenie parków narodowych, przeprowadzonych w latach dawniejszych (np. szosa przecinająca Park Ojcowski, zbyt liczne urządzenia sportowe na terenie Tatr i in.).

Pisząc o tym, pragnę podkreślić, że parki narodowe jako szczególne bogactwo narodowe są oddane pod opiekę całego społeczeństwa i dlatego żaden z resortów nie ma prawa lekceważyć ani państwowego ustawodawstwa, ani opinii społecznej. Mimo to chyba żaden resort przed rozpoczęciem inwestycji nie zasięgał opinii społecznej, a przecież prawne podstawy o utworzeniu parku narodowego nakładają na całe społeczeństwo obowiązek dbania o ich przyszłe losy i należyta nad nimi opieka.

Trzeba jednak nie tracić nadziei, że wypadki naruszania ustawodawstwa dotyczącego parków narodowych przez poszczególne resorty w przyszłości nie powtórzą się. Wzrasta uświadomienie i dyscyplina władz administracyjnych, coraz więcej myśli się i mówi o przyszłości, opracowuje perspektywy długoterminowego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, a w nich coraz większą wagę przywiązuje się do zachowania naturalnego środowiska wysokiej wartości.

Parki narodowe przez swe walory przyrodnicze stanowią szczególne ogniwo w ochronie środowiska naturalnego. Obok nich w odpowiedni sposób powinny być chronione także inne obszary, jak np. rezerваты przyrody, parki krajobrazowe (głównie na potrzeby rekreacyjno-turystyczne), parki wiejskie, niektóre wody powierzchniowe (jak np. obszary źródłiskowe dostarczające wodę do wodociągów), niektóre rzeki i jeziora, wodospady, przybrzeżne wody mórz. Szczególną troską otaczać należy lasy chronione ze względu na rolę, którą pełnią, podnosząc wartości klimatyczne i retencję wody w glebie, zapobiegając erozji gleby na stokach, chroniąc wydmy i wybrzeża Bałtyku, utrzymując brzegi rzek i jezior. Specjalnej ochronie podlegać powinny lasy w pobliżu miast, na obszarach aglomeracji miejsko-przemysłowych, ze względu na ich szczególną rolę klimatyczną i rekreacyjną. Wreszcie, troskliwą opieką powinna być otoczona zieleń miejska w aglomeracjach miejsko-przemysłowych, miastach, osiedlach przemysłowych oraz wzdłuż szlaków komunikacyjnych (chodzi tu szczególnie o drzewa, które chronią powietrze przed zanieczyszczeniami).

W 1977 r. istniało w Polsce 13 parków narodowych o powierzchni 1040 km², to jest zaledwie 0,34% obszaru kraju. W tym rezerваты ścisłe obejmowały 234 km², a powierzchnia zalesiona stanowiła 72% po-

wierzchni parków. Parki narodowe w Polsce są raczej małe, zajmują niewielki odsetek powierzchni kraju. W innych państwach parki narodowe są znacznie większe, zajmując duże powierzchnie, jak np. w Japonii — 12%, w Czechosłowacji i Niemczech Zachodnich — 10%, w Nowej Zelandii — 9%, w Anglii — 6%.

Przewiduje się, że nasze parki narodowe otrzymają odpowiednie, za-twierdzone prawnie, otuliny, które będą tworzyć strefy ochronne — pasy izolacyjne, w których znajdują się urządzenia rekreacyjno-turystyczne i wypoczynkowe związane z wykorzystywaniem parków przez społeczeństwo. Przewiduje się, że powierzchnia otulin wyniesie łącznie około 1000 km², co zwiększy ogólną powierzchnię parków narodowych o dalsze 0,3% powierzchni kraju.

Od wielu lat mówi się o rozbudowie sieci parków narodowych w Polsce. Pracuje nad tym zagadnieniem Państwowa Rada Ochrony Przyrody, Komitet Ochrony Przyrody i IES Zasobów PAN, Zakład Ochrony Przyrody PAN oraz wiele innych instytucji i osób. Podsumowując wyniki tych projektów (w sposób indywidualny) doszedłem do przekonania, że realnie można dziś mówić o utworzeniu dalszych 9 parków narodowych: Gór Stołowych, Gorczańskiego, Magurskiego, Biebrzańskiego, Mazurskiego, Augustowsko-Wigierskiego, Kaszubskiego, Szczecińskiego i Łagowskiego. Na załączonej mapie podane jest rozmieszczenie parków narodowych istniejących i projektowanych (w 1977 r.).

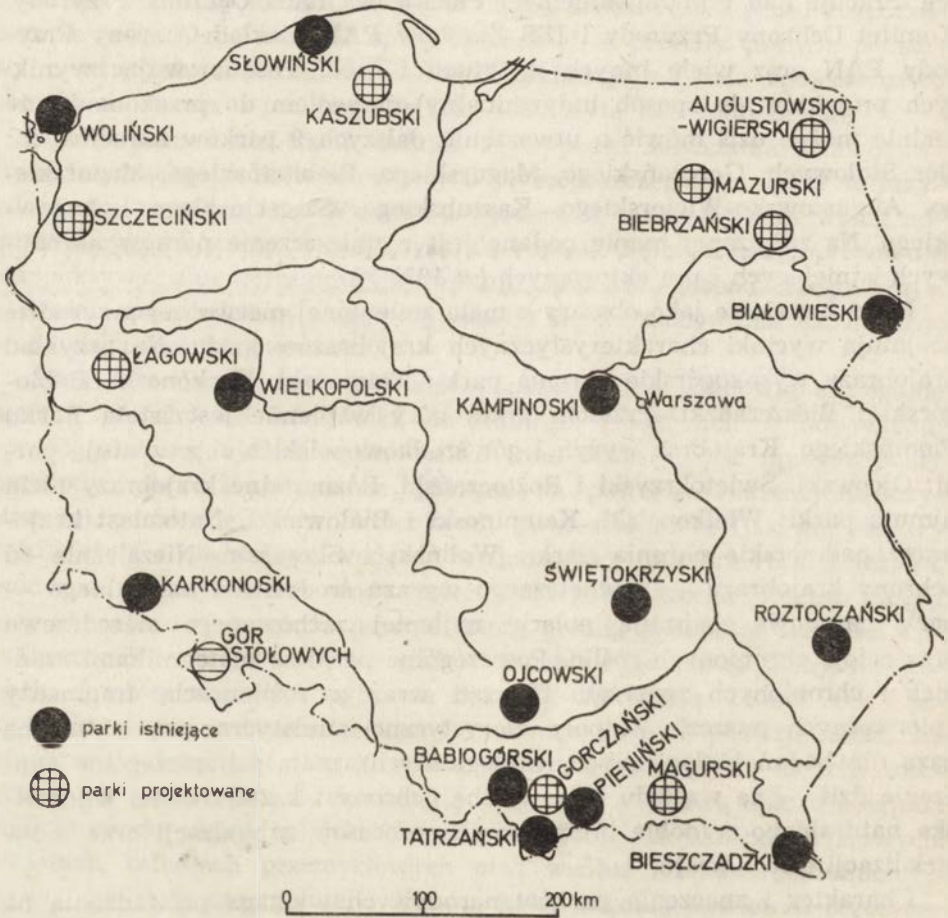
Parki narodowe jako obszary o mało zmienionej pierwotnej przyrodzie obejmują wycinki charakterystycznych krajobrazów kraju. Na przykład krajobrazy wysokogórskie chronią parki: Tatrzański, Karkonoski, Babiogórski i Bieszczadzki. Przełom przez góry wapienne jest istotą Parku Pienińskiego. Krajobraz wyżyn i gór środkowopolskich reprezentują parki: Ojcowski, Świętokrzyski i Roztoczański. Różnorodne krajobrazy nizin ujmują parki: Wielkopolski, Kampinoski i Białowiecki. Natomiast krajobrazy nadmorskie chronią parki: Woliński i Słowiński. Niezależnie od ochrony krajobrazu — zewnętrznego wyrazu środowiska naturalnego — parki narodowe obejmują połacie najlepiej zachowanego starodrzewu oraz ostoje chronionych roślin. Poszczególne parki są matecznikami rzadkich i chronionych zwierząt, tworząc wraz z roślinnością fragmenty „pierwotnych puszczy”. Zespoły florystyczno-faunistyczne są naturalną bazą dla badań biologicznych (ekologicznych), mających szczególne znaczenie dziś — ze względu na potrzebę ochrony i kształtowania środowiska naturalnego w dobie intensywnych procesów urbanizacji oraz industrializacji całego kraju.

Charakter i znaczenie parków narodowych wymaga prowadzenia na ich obszarze specyficznej gospodarki, w której udział naukowców powinien być bardzo znaczny. Nie kontrolowane pozyskiwania drewna z obszaru parków narodowych powinny być ograniczone jedynie do usuwania szkód wywołanych kataklizmami przyrody. W otulinach natomiast

powinny pracować stacje biologiczno-ekologiczne, prowadzące badania, mające na celu usprawnienie gospodarki leśnej w kraju i wytyczenia dróg racjonalnego wykorzystywania środowiska naturalnego przez społeczeństwo.

Niektóre parki narodowe, ze względu na swe położenie w pobliżu aglomeracji miejsko-przemysłowych, muszą odgrywać szczególną rolę społeczną. Do nich należą parki: Kampinoski, Wielkopolski i Ojcowski. Są to parki narodowe „podmiejskie”, mające kolosalne znaczenie dla warunków zdrowotnych ludności mieszkającej w pobliskich dużych miastach. Kampinoski Park Narodowy może tu być klasycznym przykładem (ryc. 1).

PARKI NARODOWE W POLSCE



Ryc. 1. Parki Narodowe w Polsce

Bogactwo, pierwotność i kontrastowość przyrody Puszczy Kampinoskiej wykazały prace naukowe Jadwigi i Romana Kobendzów, prowadzone przez <http://rcin.org.pl>

dzione wspólnie począwszy od 1922 r. Zakres prac obejmował geomorfologię i hydrografię całej jednostki fizjograficznej — położonej między Warszawą, Wisłą, Bzurą i Równiną Błońską — oraz botanikę i fitosocjologię jej obszarów leśnych. Zapoczątkowane przez nich badania kontynuowali pracownicy instytucji i instytutów naukowych, uczelni oraz poszczególni naukowcy. Całokształt tych badań doprowadził do stwierdzenia, iż kompleks Puszczy Kampinoskiej stanowi organizm bardzo wrażliwy na zmiany bilansu wodnego i łatwo ulega destrukcyjnej działalności człowieka. Wspaniale zachowane pierwotne formy wydmowe, bogactwo florystyczne ich lasów i obszarów bagiennych budziły zainteresowanie specjalistów krajowych i zagranicznych. Ogólne zdumienie wzbudzał fakt zachowania się unikalnych wartości przyrodniczych w bezpośrednim sąsiedztwie stolicy. Jeszcze w okresie międzywojennym Roman Kobendza zaproponował utworzenie Kampinoskiego Parku Narodowego. Od tego czasu J. i R. Kobendzowie stali się gorącymi bojownikami o zachowanie nie naruszonej przyrody Puszczy. Natychmiast po zakończeniu II wojny światowej spowodowali utworzenie wielu rezerwatów leśnych. Objęto ochroną przede wszystkim ocalałe fragmenty puszczańskie; jednocześnie domagali się utworzenia parku narodowego. Swym autorytetem wspierali Biuro Ochrony Przyrody Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w zwalczaniu nie przemyślanych inicjatyw proponowanych inwestycji na terenie puszczy i jej otuliny. Od 1955 r., po śmierci Romana Kobendzy, dzieło obrony puszczy przejęła jego żona. Dopiero w 1959 r., uchwałą Rady Ministrów Polski Ludowej, utworzono Kampinoski Park Narodowy, jako pomnik przyrody i płuca pobliskiej Warszawy. Należy tu podkreślić, że z Puszczą Kampinoską w nierozzerwalny sposób związane jest nazwisko J. i R. Kobendzów — odkrywców, opiekunów i miłośników Parku Narodowego utworzonego dla dobra nie tylko dzisiejszych mieszkańców Warszawy, ale i dla ich przyszłych pokoleń.

Kampinoski Park Narodowy, usytuowany w sąsiedztwie Warszawy, ma szczególne znaczenie dla mieszkańców tego miasta liczącego dziś półtora miliona obywateli, a w przyszłości co najmniej dwa miliony. Historia rozwoju miasta związana jest z geomorfologią terenu, której wynikiem było zachowanie się w pradolinie Wisły dużego obszaru leśnego. Sytuacja ta jest niezmiernie korzystna dla miasta.

Wielki kompleks leśny stanowi ogromną wartość zdrowotno-rekreacyjną dla mieszkańców pobliskiej stolicy. Puszcza w swej otulinie umożliwia rekreację, wypoczynek weekendowy, a nawet dłuższy, wielotygodniowy. Oczywiście do tych celów konieczne jest takie zagospodarowanie otuliny, aby nie degradować walorów środowiska naturalnego zespołów leśnych. Duży kompleks leśny ma ogromne znaczenie bioklimatyczne. Las wpływa na przebieg i ilość opadów, hamuje ich spływ, powoduje magazynowanie zapasów wody, co jest niezmiernie ważne, Warszawa leży

bowiem w strefie kraju otrzymującej najniższe opady; bywa, że roczna suma opadów spada poniżej 500 mm. Las łagodzi dobowe wahania temperatury, przyczynia się do utrzymywania wilgotności powietrza, osłabia siłę wiatrów wiejących z kierunku północno-zachodniego. Las jest także „wytwórnią tlenu” i przyczynia się do poprawy warunków życia w mieście.

Kampinoski Park Narodowy jest doskonałym terenem turystyki czynnej, głównie pieszej (w zimie narciarskiej), natomiast musi być całkowicie zamknięty dla ruchu motorowego ze względu na spaliny i hałas. Najbardziej celowa jest turystyka krajoznawcza nastawiona na poznawanie przyrody oraz odwiedzanie miejsc historycznych. Puszcza jest terenem odpowiednim dla wycieczek szkolnych dostosowanych do programu nauczania geografii, przyrody (botaniki, zoologii, ekologii i in.), jak również historii kraju.

Trudności (zniszczenia przyrody) wynikające z ruchu turystycznego rosną w miarę wzrostu frekwencji, dlatego konieczne są urządzenia turystyczne regulujące napływ turystów. Liczba ich może wzrastać tylko do racjonalnych granic „chłonności” samego terenu. Eksploatacja runa leśnego, a więc zbieranie jagód, ziół, grzybów i kwiatów musi być zabronione, w przeciwnym razie „turyści zadcpczą” puszcę. Wydmy zbudowane z piasków, pokryte są cienką powłoką gleby i runa leśnego, zniszczenie ich z łatwością odsłania piasek, a wtedy rozpoczyna się erozja eoliczna. Nie może więc być mowy o organizowaniu do Puszczy wycieczek, np. na grzyby, co stanowi plagę wielu naszych lasów. Turyści nie znający się na grzybach, zbierają wszystkie lub niszczą je, nie zdając sobie sprawy z tego, że drzewa leśne i grzyby łączą głęboka symbioza. Widzimy też jak bardzo zaśmiecanie są całe partie lasów masowo nawiedzane przez wycieczki. Przed tą plagą trzeba także bronić Puszcę Kampinoską. Nie miejsce tu na omawianie środków zaradczych zmierzających w kierunku zahamowania zniszczeń i zachowania pełnych walorów puszczańskich, nawet przy bardzo silnym ruchu turystycznym.

Oczywiście mówiąc o rekreacji, nie można pominąć turystyki rozrywkowej, zazwyczaj co najmniej hałaśliwej. Jednakże wszystkie urządzenia do zabaw czy sportu, jak na przykład: parkingi, estrady, sezonowe bufety należy lokalizować wyłącznie na skrajach otuliny parku. Żadne imprezy masowe o charakterze rozrywkowym, wszelakie zabawy i zawody sportowe nie mogą odbywać się na terenie samego parku. Puszcę Kampinoską trzeba szanować, jako „skarby narodowy” otrzymany w spadku po dawnych pokoleniach i starać się, aby w jak najmniej zmienionym stanie przekazać go naszym następcom. Trzeba uparcie „walczyć” o nienaruszalny stan przyrody Puszczy, traktując ją jako obszar zdrowia i wypoczynku tak potrzebnego mieszkańcom Warszawy.

Wszystkie zastrzeżenia i wskazówki dotyczące Kampinoskiego Parku Narodowego typu „podmiejskiego” odnoszą się także i do innych podob-

nie usytuowanych parków narodowych. Oczywiście każdy z nich ma swoją specyfikę, która musi być uwzględniana w perspektywnym planie zagospodarowania przestrzennego. Myślą przewodnią wszystkich tych planów powinno być racjonalne wykorzystywanie parków narodowych przez mieszkańców pobliskich miast bez dewastacji ich walorów przyrodniczych.

Zastrzeżenie to dotyczy zwłaszcza Wielkopolskiego Parku Narodowego, który stanowi obszar zdrowia i rekreacji dla szybko rozwijającego się Poznania. Bardzo skomplikowana jest rola Ojcowskiego Parku Narodowego o bardzo małej powierzchni, jak i pojemności rekreacyjno-turystycznej. Korzystają z niego mieszkańcy Krakowa leżącego około 20 km od niego. Walory Doliny Ojcowskiej dobrze znają również mieszkańcy Śląska oraz wielu uprzemysłowionych miast woj. krakowskiego i katowickiego. Toteż napływ wycieczek zmotoryzowanych w dni wolne od pracy jest ogromny. Spaliny utrzymują się długo w wąskim wąwozie, zatruwają roślinność i odbierają sens odpoczynkowi na wolnym powietrzu. Jeśli nie zostanie wprowadzona pewna reglamentacja ruchu (np. zamknięcie dla ruchu samochodowego części wąwozu), a liczba turystów będzie nadal wzrastała w dotychczasowym tempie, to Ojcowskiemu Parkowi Narodowemu w niedalekiej przyszłości grozi poważna dewastacja.

Górny Śląsk inaczej rozwiązał potrzebę wielkiego kompleksu leśnego w pobliżu aglomeracji miejsko-przemysłowej. W 1968 r. utworzono wokół centrum miejsko-przemysłowego na Górnym Śląsku pas leśny, który ma służyć celom bioklimatycznym a równocześnie stanowić strefę rekreacji. Podobne projekty tworzenia pasów leśnych realizuje się w Warszawie i Krakowie. Ten ostatni ma piękne tereny wysokiej zieleni w pobliskim Lesie Wolskim i Bielańskim. Stanowią one obszary chronione, jakkolwiek nie są uznane za park narodowy.

Parki narodowe położone nie w pobliżu wielkich miast, ale w sąsiedztwie obszarów rekreacyjno-turystycznych mają inne zadania. Ruch wypoczynkowo-turystyczny rozwija się w ich sąsiedztwie, wykorzystując walory parku narodowego. Osiedla sąsiadujące z parkami rozwijają się i przekształcają w wielkie uzdrowiska lub kompleksy uzdrowisk. Wymienić tu można przykładowo Park Tatrzański, Karkonoski, Woliński, Świętokrzyski oraz w mniejszym stopniu Pieniński i Babiogórski, a z proponowanych — Mazurski i Augustowsko-Wigierski.

Z powyższych rozważań wynika, że specyfika perspektywnych planów przestrzennego zagospodarowania parków narodowych musi uwzględniać ich położenie w stosunku do pobliskich aglomeracji miejsko-przemysłowych lub rejonów uzdrowiskowo-rekreacyjnych i z tego faktu wyciągać odpowiednie wnioski.

Warszawa 15 VIII 1977 r.

S. Leszczycki

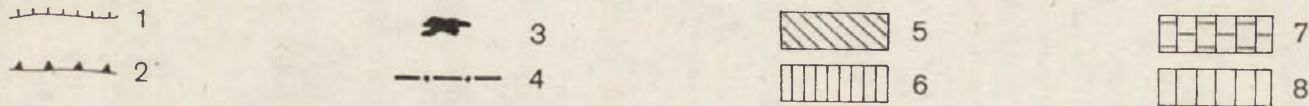
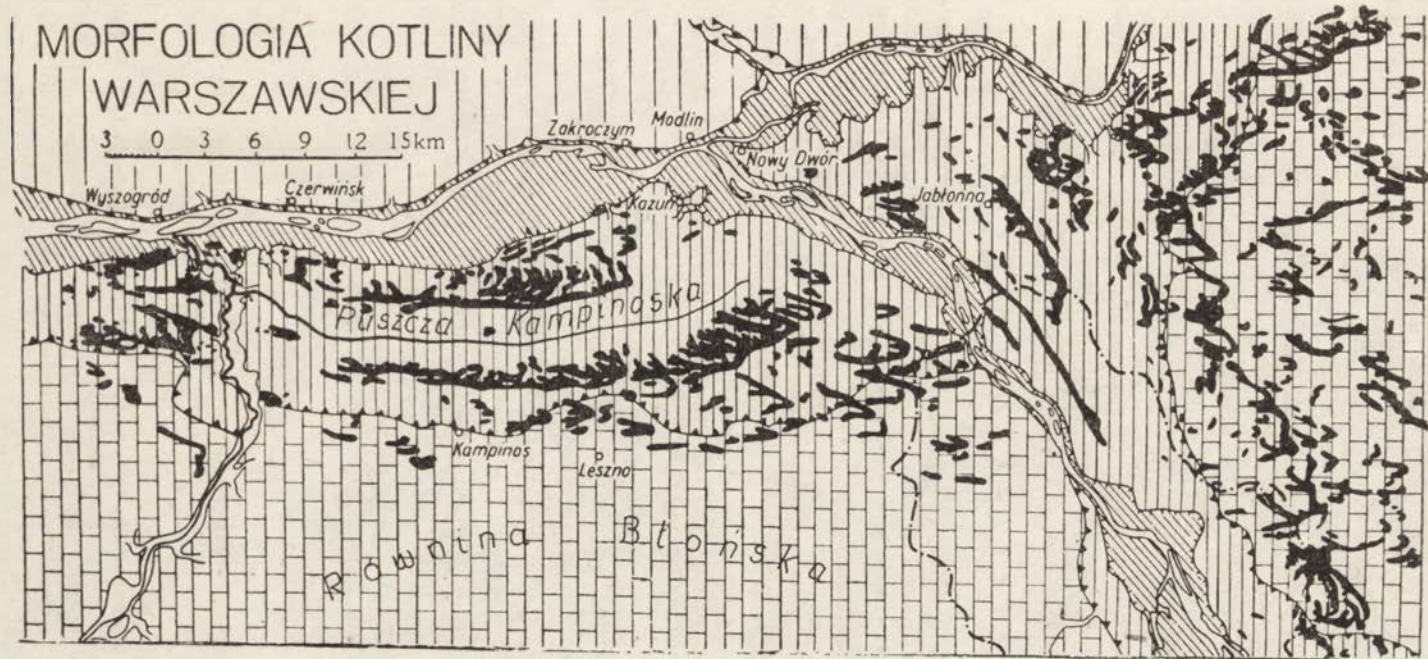
JADWIGA KOBENDZINA

ZAGADNIENIA PRZYSZŁOŚCI PUSZCZY KAMPINOSKIEJ

Puszcza Kampinoska, czy nawet jej fragmenty ocalałe do końca XX w. w samym centrum Mazowsza, w bezpośrednim sąsiedztwie Warszawy — stolicy Państwa — to nie anachronizm ani przypadek, ale wynik budowy geomorfologicznej i związanego z nią środowiska przyrodniczego.

Puszcza Kampinoska leży w Kotlinie Warszawskiej uformowanej w utworach pochodzenia lodowcowego u zbiegu pradolin: Wisły, Bugu i Narwi, które odprowadzały wody kolejnych topniejących lodowców. Bieg pradolin predysponowała budowa geologiczna. Centrum Kotliny leży nad najgłębszą częścią Niecki Mazowieckiej, uformowanej w utworach kredowych, wysłanej piaskami trzeciorzędowymi, które pokrywa gruby płaszcz nieprzepuszczalnych ilów plioceńskich, najmłodszych osadów trzeciorzędu. Powierzchnia ilów jest bardzo urozmaicona. W Warszawie sięga do 100 m npm, gdy w Nowym Dworze schodzi 40 m poniżej obecnego poziomu morza. Nasuwające się od północy lodowce przekraczały Nieckę, zasypywały ją swoimi osadami a wody topnienia odgrzebywały dolinę, w której nagromadziły się masy piasków z przewarstwieniami lub soczewkami ilów warwowych lub glin zwałowych (ryc. 2).

Teren Puszczy zajmuje północno-zachodni wycinek Kotliny, ujęty rozległym łukiem Wisły od Młocin po Bzurę. Począwszy od Modlina, wzdłuż północnego brzegu Wisły wznosi się potężne zbocze Wysoczyzny Płockiej, odsłaniając gliny zwałowe, ily zastoiskowe i piaski pochodzenia lodowcowego. Urwiste zbocza, wzniesione 30—60 m nad poziom Wisły, poszarpane głębokimi wąwozami tworzą obramowanie pradoliny. Południowa granica terenów puszczańskich biegnie wzdłuż tak zwanej skarpy warszawskiej, która od Młocin skręca gwałtownie ku zachodowi, obniża się do 15—18 m wysokości względnej i biegnie przez Laski—Zaborów—Głabinę—Kampinos do Plecewic n. Bzurą. Linia ta rozgranicza dwa światy. Ku południowi rozciąga się Równina Błońska (90—80 m npm), zbudowana z utworów pochodzenia lodowcowego, głównie ilów zastoiskowych, na których rozwinęły się urodzajne pszenno-buraczane gleby, a wśród pól bogate wsie tonące w sadach. Na północ od niej,



Ryc. 2. Morfologia Kotliny Warszawskiej. Objaśnienia znaków:

- 1 — krawędź tarasu II; 2 — krawędź tarasu III i wysoczyzny; 3 — wydmy; 4 — granica Wielkiej Warszawy; 5 — taras I zalewowy; 6 — taras II nadzalewowy; 7 — taras III erozyjny; 8 — wysoczyzna

w dolinie leży Puszcza Kampinoska — świat bagien, piasków i potężnych wydm, których wysokość podkreśla ciemna linia lasów.

Puszcza Kampinoska leży na II akumulacyjnym tarasie pradoliny związanym ze zlodowaceniem bałtyckim. Budują go piaski miąższości 7—80 m. Szerokość tego odcinka pradoliny jest zmienna 8—18 km, zależnie od przebiegu stoku Równiny Błońskiej. Taras kampinoski (82—67 m npm) góruje zaledwie trzy metrowym stopniem nad współczesną, holoceńską doliną Wisły. Stopień ten biegnie od Burakowa przez Łomianki, Łomnę, Cząstków do Kazunia i Grochał, skąd kieruje się ku Bzurze wzdłuż linii wydm i lasów.

Taras I zalewowy zbudowany jest również z piasków, ale przewarstwionych madami. Początkowo jest on stosunkowo wąski, ale poniżej Modlina został rozwinęty szeroko przez erozyjną działalność wód podziowych Wisły oraz Bugu i wzbogacony ich osadami.

We wcześniejszych, wilgotniejszych fazach klimatycznych holocenu powódzie nawiedzały również pobrzeża tarasu II kampinoskiego, odkładając na piaskach wzdłuż biegu Wisły i dolnego odcinka Bzury ilaste mady.

Pod koniec okresu lodowcowego, po spłynięciu wód pradolinnych, piaski tarasu kampinoskiego poddane były działaniu wiatrów, które przy udziale roślinności zbudowały potężne wydmy sięgające 20 m wysokości względnej. Tworzą one kompleksy złożone z wałów, łuków i parabol zmiennej wysokości. Całość tworzy krajobraz prawie górski. Dwa duże kompleksy wydmowe ciągną się równoleżnikowo: północny od Bzury po Sowią Wolę, a południowy znacznie dłuższy — od Bzury po Łomnę nad Wisłą. Pojedyncze wały lub łuki wydmowe wkraczają z pradoliny na brzeg Równiny Błońskiej na północ od Leszna i ciągną się dalej ku wschodowi, urozmaicając dno pradoliny aż po Młociny.

Dwa główne ciągi wydmowe rozdziela dolina około 3 km szeroka — ślad przepływu wód rzecznych. Na powierzchni doliny występują nieco wyższe wyspy, dawne mielizny, niekiedy uwieńczone wydemkami. Między nimi wiją się wąskie smugi torfowisk (1—3 m głębokie) — ślady dawnych cieków.

Między południowym pasem wydmowym a zboczem Równiny Błońskiej powstały zatorfione kotliny.

Powodem zabagnienia Puszczy Kampinoskiej jest przede wszystkim nieznaczne nachylenie ku zachodowi samego terenu. Wynosi ono zaledwie 0,02‰ i sprzyja nie tylko nasyceniu wodą piasków podłoża, ale nawet występowaniu ich na powierzchnię dolin, szczególnie w okresie roztopów wiosennych lub gwałtownych opadów. Obszar Puszczy nawadniają wody spływające z wyższych poziomów i liczne źródła występujące u ich stóp. W przeszłości dużą rolę nawadniającą pełniła Wisła, zwłaszcza jej katastrofalne wylewy, przed którymi obecnie zabezpieczają obwałowania. Odpływ wód ku najbliższej arterii wodnej — Wiśle, tamują potężne pasma wydmowe. Odbiorcą wód puszczańskich jest Bzura.

Odwadnia teren Puszczy rzeczka (obecnie kanał) Łasica, wypływająca z bagien okolic Sierakowa, wijąca się wśród wydm a następnie płynąca przez środkowy pas bagienny i wpadająca do Bzury. W latach 1970—1972 Kanał Łasica został dodatkowo rozbudowany nowym kanałem Ł—9, który biegnie wzdłuż północnego pasa wydmowego. Łasica otrzymuje dopływy — Kanały Zaborowski i Olszowiecki, odprowadzające wody z kotlin położonych u stóp Równiny Błońskiej. W okresie powojennym wzdłuż północnej granicy lasów puszczańskich zbudowano Kanał Kromnowski, który wraz z rozgałęzieniami odwadnia zarówno północny pas wydmowy, jak i cały obszar Powiśla od Cybulic Małych do Bzury (ryc. 3).

Stosunki wodne i zagadnienia melioracji prowadzonych na terenie Puszczy omawia szerzej artykuł Aleksandra Tuszki.

Położenie Puszczy Kampinoskiej w głęboko wciętej dolinie wpłynęło wybitnie na jej warunki klimatyczne. Zbocze Wysoczyzny Płockiej chroni ją przed wiatrami sektora północnego, ale z samej wysoczyzny spływają masy zimnego powietrza, sprzyjając powstawaniu zastoisk. Średnie miesięczne temperatury na terenie Puszczy są niższe niż na sąsiedniej Równinie Błońskiej czy w Warszawie, ale dobowe amplitudy termiczne, szczególnie na wydmach niezalesionych, są bardzo duże — przypominają warunki pustynne.

Zabagnienie terenu podnosi wilgotność powietrza, sprzyja rozwojowi mgieł i oparów nad zagłębieniami terenu oraz rozwojowi roślinności. Opady notowane na terenie samej Puszczy wykazują wartości niższe niż na sąsiednich wysoczyznach. Pradolina jest omijana przez burze i nawalne deszcze letnie. Dla klimatu Puszczy niezmiernie charakterystyczny jest bardzo duży, bo sięgający 50% udział wiatrów bardzo słabych i cisz w ciągu całego roku. Silne wiatry są tu rzadkością.

W przeszłości, w sprzyjających warunkach klimatycznych, cały obszar pradoliny pokrywały lasy. Piaski i wydmy — drzewostany mieszane z dużym udziałem dębów; bagna — lasy olszowe z jesionem. Na mieliznach wśród bagien — lasy liściaste z dużym udziałem cisa.

Położenie w dolinie, gdzie zbiegają się wody płynące z północy, wschodu i południa spowodowało, iż teren Puszczy stał się ostoją roślinności zarówno strefy borealnej, jak stepowej oraz górskiej. Podobnie jest ze światem zwierzęcym, kości tura znajdowane są podczas kopania rowów na bagnach. Pospolitym zwierzęciem był niedźwiedź, łoś, wilk, sarna, lis i borsuk. Również ptactwo znajdowało tu idealne warunki bytowania. Do dziś łęgowska zakłada żuraw i bocian czarny. Czaple mają swój wydzielony rezerwat. Do niedawna w okolicach Sierakowa gnieździły się cietrzewie. Wilk zaś został wytrzebiony doszczętnie. Łosie restytuowano w 1951 r. Zadomowiły się i rozmnożyły, stanowiąc atrakcję na skalę europejską. Z Puszczy Kampinoskiej wędrują dolinami rzek zadomawiając się na terenie całego kraju.

Największym walorem i bogactwem Puszczy Kampinoskiej była i jest

kontrastowość między suchymi, piaszczystymi wydmiami pokrytymi w dużej mierze borami sosnowymi i tuż obok leżącymi grząskimi mokradłami porośniętymi ciemną olszyną z bukietami kwitnącej wiosną czeremchy i bujną roślinnością bagienną dna lasu.

Białowieża ma wspanialsze, pierwotne drzewostany, ale jej teren jest wyrównany, płaski i monotony. Puszcza Kampinoska przewyższa ją bogactwem ukształtowania powierzchni oraz zmiennością szaty roślinnej.

Puszcza Kampinoska wieki trwała nie zmieniona — broniła jej niedostępność terenu. Zachodnia część, zwana ongiś Puszcza Kapinoską, była królewszczyzną. Część wschodnią, bliższą Warszawie, posiadli dostojnicy duchowni i świeccy. Koniec XIX w. — powstanie styczniowe i okupacja rosyjska przyczyniły się do konfiskaty majątków, z którymi wiązał się wyrąb lasów. Ogólny upadek gospodarczy spowodował parcelację majątków, która objęła znaczną część lasów na bagnach. Na skrajach wydmy powstały ubogie wioski puszczańskie. Wydmy, pozbawione szaty leśnej, poddane wypasom i próbom uprawy rolnej ulegały rozwiewaniu — deflacji. Zniszczenie powłoki glebowej doprowadziło do powstania miniaturowych pustyń. Plamy białych lotnych piasków towarzyszyły osiedlom.

Natomiast drzewostany lasów państwowych dotrwały, nieomal nienaruszone, do wybuchu pierwszej wojny światowej. W latach okupacji 1915—1918 Niemcy wybudowali sieć kolejek leśnych, które wywoziły z terenu całej Puszczy pnie drzew w stanie surowym do przystani w Leoncinie nad Wisłą, skąd spławiano je do Gdańska. Dwa tartaki, wybudowane w Zamczysku i Piaskach Królewskich, przecierały drewno. Materiał dowożono do Sochaczewa, a stamtąd już koleją do Niemiec. Wycinano drzewostany czystymi zrębami. Jeszcze w 1922 r. setki ha powierzchni wydmy pokrywały zwalone pnie drzew. Z totalnego pogromu ocalały fragmenty puszczy, które świadczyły o dawnej jej świetności. Leśnicy przystąpili do zalesiania zrębówisk. Trudne powojenne warunki nie pozwalały na dobór gatunków, a nawet selekcję nasion. Sadzono głównie sosnę, prowadząc materiał zewsząd; stąd pochodzi ubóstwo i jednogatunkowość dużych połaci Puszczy Kampinoskiej. Jednak dzięki wielkiemu wysiłkowi leśników wydmy ocalono przed dewastacją. Lasy olszowe odnawiały się odroślowo. Puszcza zaczęła się odradzać.

Ze znaczenia wartości Puszczy Kampinoskiej dla Warszawy zdawano sobie sprawę od dawna. Po I wojnie światowej, gdy Warszawa dusiła się na swej niewielkiej zamkniętej wałami a gęsto zabudowanej powierzchni, w kamienicach o podwórkach-studniach, gdzie nieliczne parki szczelnie ogrodzone dostępne były tylko dla dostatnio ubranych, wśród społeczeństwa budziło się dążenie do otwarcia dla wszystkich dostępu do przyrody i czystego powietrza okolicznych lasów. Wówczas to — w 1925 r. Stefan Żeromski w „Kronice Warszawy” wystąpił z apelem: „odrodzić, zasadzić na nowo i przemienić w park narodowy Kampinoską Puszcze”. Żeromskiego przeto można uznać za inicjatora Kampinoskiego Parku Narodowego.

W 1922 r. w Uniwersytecie Warszawskim Stanisław Lencewicz zainicjował badania nad środowiskiem geograficznym Mazowsza. Objęły one między innymi Puszcę Kampinoską, pozwoliły odkryć jej wysokie wartości naukowe, piękno i niepowtarzalność jej przyrody. Wówczas to Roman Kobendza, botanik, przedstawił konkretne plany utworzenia rezerwatów leśnych, które objęłyby szczątki pięknych ocalałych zespołów. On także podniósł sprawę utworzenia na całym terenie pradoliny na północny zachód od Warszawy — Kampinoskiego Parku Narodowego (ryc. 3).

Wieloletnie, wszechstronne i zespołowe badania doprowadziły do stwierdzenia, że cały obszar ujęty granicami: Wisła, Bzura i brzeg Równiny Błońskiej tworzy jednostkę fizjograficzną uwarunkowaną budową geologiczną, stosunkami wodnymi i klimatycznymi oraz związaną z nimi szatą roślinną. Wnętrze tej jednostki nie daje żadnych perspektyw bytowania i rozwoju ludności rolniczej. Możliwości takiego zagospodarowania ma Powiśle — na zachód od Modlina oraz nadrzeczne pasy madowe tarasu kampinoskiego.

Już przed II wojną światową Puszcą Kampinoską interesowali się urbaniści. W biurach Komisji Planu Regionalnego Warszawy w latach 1938—1939 Olaf J. Chmielewski opracował pierwszy Plan Zagospodarowania Przestrzennego Puszczy Kampinoskiej jako jednostki integralnie związanej ze stolicą.

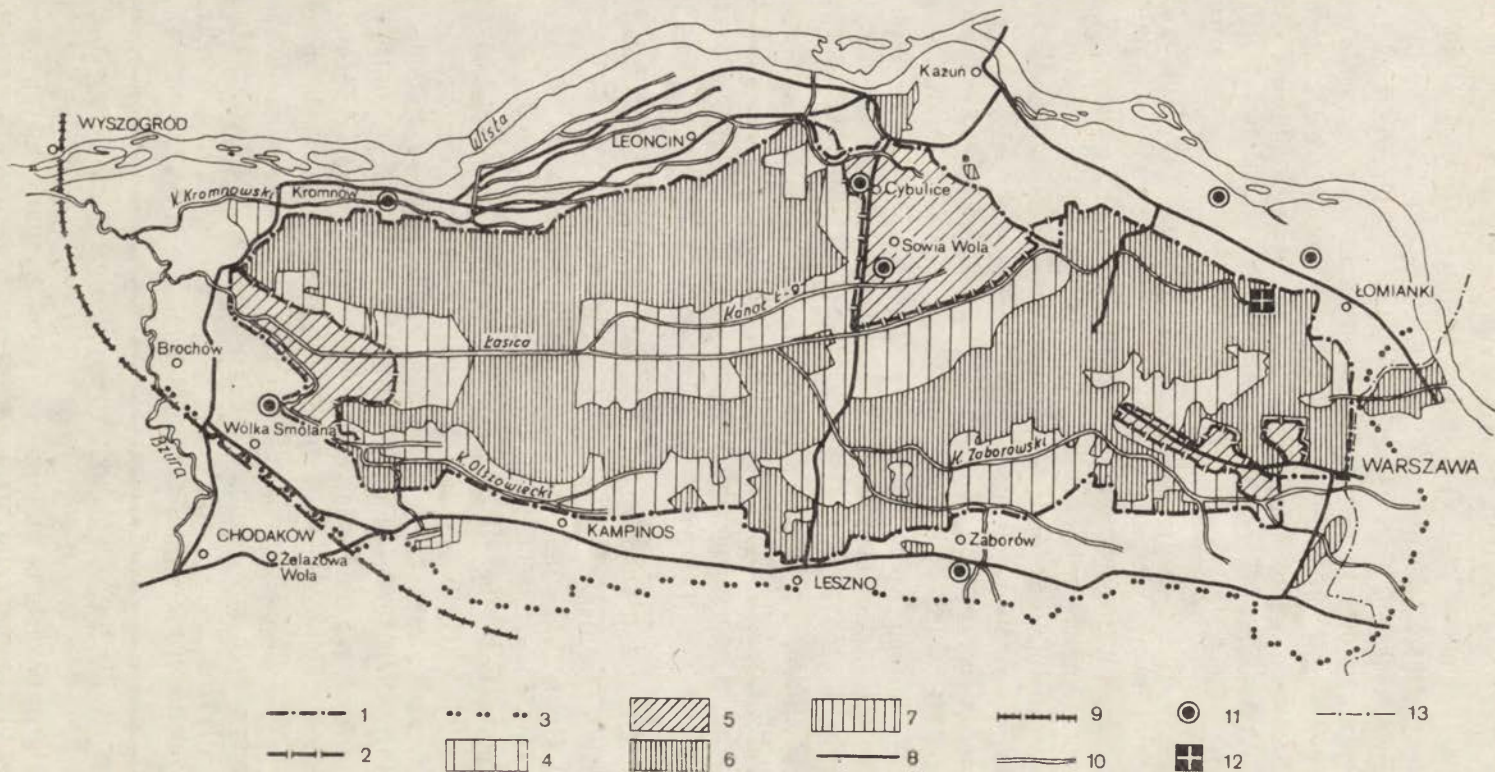
W 1939 r. lasy i bagna puszczańskie były świadkami ciężkich walk z hitlerowskim najeźdźcą, później były schronieniem dla grup partyzantskich. Szczególnie dużą rolę odegrała Puszcza Kampinoska w czasie powstania warszawskiego.

W okresie okupacji 1939—1944 Puszcza Kampinoska została przecięta przez okupanta granicą. Wzdłuż rzeczki Łasica biegła północna granica Generalnej Guberni. Ludność strefy granicznej została zdziesiątkowana, a po powstaniu większość wsi spalona.

Wojna się zakończyła. Na gruzach Warszawy w pracowniach Biura Odbudowy Stolicy (BOS) powstał plan Warszawskiego Zespołu Miejskiego, który w szerokim zakresie uwzględniał rolę Puszczy Kampinoskiej. Już w 1946 r. delegacja wyłoniona z BOS przedłożyła w Ministerstwie Rolnictwa projekt przesiedlenia nielicznych, ocalałych mieszkańców wnętrza Puszczy Kampinoskiej na Ziemię Zachodnie i stworzenie na całym obszarze Puszczy Parku Narodowego. Jednak w obliczu trudności gospodarczych pierwszych powojennych lat Ministerstwo Rolnictwa zdecydowało aby zatrzymać ludność miejscową jako siłę roboczą na potrzeby projektowanej hodowli krów na puszczańskich obszarach łąkowych.

Jednakże łąki porosłe turzycami, zalewane przez dużą część roku wodami, nie pozwoliły na rozwój hodowli krów. Rozpoczęto roboty melioracyjne typu odwadniającego; doprowadziły one do znacznego obniżenia poziomu wód gruntowych, co stało się przyczyną zamiany dużych obszarów łąk na użytki rolne. Gleby VI kategorii nie mogły wyżywić ludności

KAMPINOSKI PARK NARODOWY



Ryc. 3. Kampinoski Park Narodowy. Objaśnienia znaków:

1 — granica Parku Narodowego wg Rozporządzenia R.M. z dn. 16.I.1959 roku; 2 — granica Parku Narodowego wg aktualnych ustaleń o wykupie (na podst. Uchw. R.M. z dn. 19.07. 1975 r.); 3 — granica otuliny Parku Narodowego; 4 — tereny parku przeznaczone do zalesienia; 5 — tereny parku w granicach z 1959 r. nie objęte wykupem; 6 — lasy rezerwatowe; 7 — lasy (poza parkiem); 8 — główne drogi; 9 — magistrala kolejowa; 10 — rzeki i kanały; 11 — farmy; 12 — granica miasta Warszawy

a tymczasem odbudowa Warszawy, jak i przemysł potrzebowały rąk do pracy. Dowożono więc robotników ciężarówkami z głębi Puszczy Kampinoskiej, z odległości nawet 30 km.

W epoce gospodarki planowej władze Polski Ludowej szybko doceniły znaczenie i wartość dużego kompleksu leśnego u bram Stolicy. Inicjatywę utworzenia Parku Narodowego podjęło Ministerstwo Leśnictwa, które sprawuje patronat nad ochroną przyrody w Polsce. Dzięki wysiłkom Biura Ochrony Przyrody tego Ministerstwa, a szczególnie jego kierownika Tadeusza Szczęsnego, opracowany został konkretny projekt. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 16 stycznia 1959 r. utworzony został Kampinoski Park Narodowy. Obejmował on powierzchnię 40 tys. ha, w tym około 22 tys. ha lasów państwowych na wydmach i bagnach, które objęto ochroną ścisłą lub częściową. Pozostały obszar (18 tys. ha) tworzył strefę ochronną. Były to łąki poleśne, laski lub ubogie, piaszczyste grunty, które należały do drobnych rolników. Przepisy wydane przez Ministra Leśnictwa regulowały użytkowanie tych terenów, zgodne z zasadniczymi zadaniami Parku Narodowego, a więc nie zagrażające bytowi samych lasów. Cały obszar 40 tys. ha Parku Narodowego obejmował bagna i piaski (gleby VI kategorii lub nieużytki) nie przedstawiające wartości dla rolnictwa.

W 1959 r. zorganizowana została Dyrekcja Parku i powołana przez Ministra Leśnictwa Rada Parku złożona zarówno z naukowców, specjalistów różnych dziedzin przyrody, jak również przedstawiciele organów administracji państwowej trzech powiatów, na terenie których leżały poszczególne części Puszczy.

Pierwsze wyznakowane ścieżki, obozowiska, przewodniki umożliwiły penetrację wnętrza Puszczy, która stała się dobrodziejstwem dla rzesz turystów, których liczba rośnie stale, przekraczając już 600 tys. osób rocznie.

Dla Kampinoskiego Parku Narodowego sąsiedztwo wielkiej, prężnej aglomeracji miejskiej stało się dużym zagrożeniem. Niezbędne okazały się plany zagospodarowania przestrzennego i turystycznego całej jednostki fizjograficznej obejmującej sam Park Narodowy oraz jego otulinę objętą granicami Wisły, Bzury, Warszawy i szosy Warszawa-Kampinos-Żelazowa Wola.

Już w 1960 r. zespół wyłoniony w Instytucie Urbanistyki i Architektury pod kierunkiem J. Smogorzewskiego i Z. Dembowskiej przedstawił Plan Zagospodarowania Przestrzennego Kampinoskiego Parku Narodowego; wkrótce potem w Biurze Planowania „Stolica” L. Majdecki opracował szczegółowy Plan Zagospodarowania Turystycznego tegoż Parku. Plany te, złożone władzom wojewódzkim, niestety, nie zostały zatwierdzone. Pierwszeństwo zachowano dla planów zagospodarowania przestrzennego poszczególnych powiatów.

Lata 1955—1975, to nieustająca walka o istnienie Puszczy. Obronę prowadziła Dyrekcja i Rada Parku oraz Państwowa Rada Ochrony Przyrody, a zwłaszcza Biuro Ochrony Przyrody Ministerstwa Leśnictwa

i Przemysłu Drzewnego (PD) przekształcone następnie w Departament Ochrony Przyrody.

Jeszcze w 1955 r. Biuro Studiów i Projektów Wodno-Melioracyjnych przy Ministerstwie Rolnictwa przedstawiło projekt rolniczego wykorzystania ścieków Warszawy na piaskach pradolinnych. Ścieki lewobrzeżnej części miasta, nie oczyszczone, tylko przepuszczone przez kraty, miały spływać grawitacyjnie na niżej leżące tereny Puszczy Kampinoskiej i dalej — wzdłuż Wisły aż po Płock, podnosząc urodzajność piaszczystych gleb. Projekt upadł zakwestionowany przez ówczesnego wiceministra rolnictwa E. Bertolda, który zażądał przedstawienia wyników prób nad wpływami ścieków na lasy, szczególnie iglaste.

Małe Sanatorium Przeciwgruźlicze dla Dzieci w Dziekanowie Leśnym, zorganizowane jeszcze w 1947 r. w ocalałym budynku wojskowym, przekształciło się w duży Szpital Wojewódzki, ostatnio Szpital dla Dzieci Ośrodka Kształcenia Kadr Medycznych. Wszystkie te placówki użyteczności publicznej swymi ściekami zatruwały i zatruwają nadal najbliższe otoczenie i lasy wschodniej części Puszczy. Próby pochłonięcia ścieków przez piaski wydumowe nie dały rezultatów i ... drzewa umierają stojąc. Podobne problemy ma Instytut Ekologii PAN w Dziekanowie Leśnym, z którego to ścieki rozsączkowane zostały w piaskach dolnych partii wydumowych a po ich zamuleniu wydostają się na zewnątrz i podciekają pod budynki. Budowa wspólnej oczyszczalni i odprowadzenie ścieków do Wisły rozwiązałyby sprawę bezkolizyjnie.

Zakłady przemysłowe istniejące lub projektowane w otulinie KPN, na skraju Równiny Błońskiej, zagrażały istnieniu lasów nie tylko przez emisje gazów i pyłów, szczególnie niebezpieczne w lokalnych warunkach klimatycznych, ale czasem także ze względu na zapotrzebowanie dużych ilości wody. Zakłady Przemysłowe Włókien Sztucznych w Chodakowie nad Bzurą zatruwają gazami (siarkowodorem) i pyłami, spływającymi z Równiny Błońskiej do źle przewietrzanej pradoliny Wisły, lasy zachodniej części Puszczy Kampinoskiej. Produkcja Zakładów oparta była na wodach Bzury, ale gdy wody jej okazały się zbyt zanieczyszczone, sięgnięto do wód głębszych pradoliny Wisły. W otulinie Parku we wsi Wólka Smolana specjalnie zainstalowana stacja kilku pomp czerpie wodę z głębi piasków, na których bytuje Puszcza Kampinoska. Zakład się rozwija, wody potrzeba coraz więcej, powiększa się lej depresyjny, zanikła woda w studniach okolicznych wsi, zagrożone są lasy. A przecież rurociągiem można wodę doprowadzić z Wisły!

Nad Bzurą projektowana była lokalizacja gazokoksowni, potem elektrowni cieplnej o mocy 2 tys. MW. Szczegółowo opracowany projekt tej ostatniej przewidywał pobór wody z Wisły i zrzut ogrzanej do Bzury. Produkcja oparta na węglu niskiej jakości dawałaby emisje gazów i pyłów w ogromnych ilościach. Koncentracja ich w źle przewietrzanej i wilgotnej dolinie zagrażała istnieniu Puszczy. Na fakt ten zwrócili jednak uwagę sami projektanci Energoprojektu. Lokalizacja uległa zmianie.

W okolicach Wyszogrodu nad Wisłą, na skraju Wysoczyzny Płockiej, miała powstać celulozownia i papiernia. Gazy i pyły tych zakładów, niesione przez przeważające tam wiatry północno-zachodnie (panujące na Wysoczyźnie) lub po prostu spływające do doliny razem z masami zimnego powietrza, zagrażały także parkowi. Sytuacja była trudna; lokalizacja w Wyszogrodzie miała znaczenie dla Warszawy i Łodzi, jednak dla ocalenia lasów puszczańskich przeniesiono ją nad dolny odcinek biegu Wisły.

Ostatnimi czasy zaistniał problem przebiegu Centralnej Magistrali Węglowej łączącej Śląsk z Warszawą, Płockiem i Gdańskiem z przecięciem Wisły w okolicach Wyszogrodu. Biuro Projektów Budownictwa Kolejowego trasę jej wytypowało zachodnim skrajem Puszczy Kampinoskiej wzdłuż prawego brzegu Bzury. Rzeka ta jest odbiorcą wód powierzchniowych i gruntowych, spływających z Puszczy, a jej dolina — naturalną drogą wędrówek zwierzyny ku południowi. Plany Zagospodarowania Turystycznego KPN, na prawym brzegu Bzury w otulinie KPN — przewidywały budowę ośrodków rekreacyjnych, których część już zrealizowano. Głównym argumentem Biura Budownictwa Kolejowego była budowa geologiczna prawego wysokiego brzegu Wisły i dogodne przejście mostowe powyżej Wyszogrodu. Argument ten podważyło opracowanie Wydziału Geologii UW, przeprowadzone pod kierunkiem S. Z. Różyckiego, wskazujące możliwość przerzucenia mostu poniżej Wyszogrodu i skierowania przynajmniej części trasy lewym czyli zachodnim brzegiem Bzury. Rozwiązanie jest połowiczne: linia kolejowa przebiegać bowiem będzie zbyt blisko Żelazowej Woli i odetnie ją od Puszczy Kampinoskiej, z którą jest organicznie powiązana, oraz od Brochowa, gdzie przechowywane są księgi metrykalne urodzin Fryderyka Chopina.

Dużym zagrożeniem dla Puszczy są zarówno pyły i gazy emitowane przez Hutę Warszawa, jak również projektowane wciąż nowe ciepłownie w zachodnich osiedlach Warszawy, w sąsiedztwie Kampinoskiego Parku Narodowego.

Władze byłego województwa warszawskiego bardzo poważnie traktowały zagrożenia KPN. Były one przedmiotem licznych posiedzeń Rady Naukowo-Ekonomiczno-Technicznej przy Wojewodzie Warszawskim, na których omawiano szczególnie trudne sprawy melioracji, inwestycji przemysłowych, trasy Centrali Magistrali Węglowej (CMW), turystyki.

Ludność strefy ochronnej KPN — coraz liczniejsza a utrzymująca się z przemysłu Warszawy, Ursusa czy Ożarowa, domagała się przez swoje władze powiatowe odwodnienia terenów sąsiadujących z osiedlami. Zabiegi przeprowadzone przez Wydziały Melioracyjne spowodowały duże obniżenie poziomu wód gruntowych całego terenu tarasu Kampinoskiego, co miało wybitnie niekorzystny wpływ na lasy. Nastąpiła silna degradacja runa, wydzielanie się posuszu oraz rozwój szkodników owadzych.

Nadszedł 1975 r. W czerwcu nastąpiła zmiana granic administracyjnych Państwa. Kampinoski Park Narodowy wraz z otuliną znalazł się w granicach stołecznego województwa, tym samym otworzyły się przed nim nowe szerokie horyzonty.

Doświadczenia lat ubiegłych — stwierdzone zagęszczanie się ludności nierolniczej, dojeżdżającej do pracy, skłoniły władze państwowe do radykalnego posunięcia — decyzji o przejęciu przez Państwo gruntów położonych w Kampinoskim Parku Narodowym. Uchwałą Rady Ministrów z dnia 19 lipca 1975 r. tereny stanowiące enklawy śródleśne KPN mają być wykupione a ludność przeniesiona bądź w sąsiedztwo zakładów zatrudniających mieszkańców Puszczy, bądź też na opuszczone gospodarstwa rolne o wyższych kategoriach gleb. Zabezpieczone zostały fundusze na wykup. Zalesienie opuszczonych przez ludność terenów powiększyć ma obszar lasów chronionych Parku Narodowego. Warszawska aglomeracja miejska uzyska jednolity duży teren dla turystyki i rekreacji. Przed leśnikami stanęła ciężka i odpowiedzialna praca zalesienia wykupionych terenów oraz przebudowy drzewostanów zakładanych po pierwszej wojnie światowej.

Biuro Rozwoju Warszawy opracowuje Plan Zagospodarowania Turystycznego KPN. Wytyczane są nowe ścieżki turystyczne, w otulinie projektuje się parkingi, zajazdy i schroniska.

Mimo tych wspianiałych perspektyw rzeczywistość napawa niepokojem. Przede wszystkim wraz z Uchwałą Rady Ministrów z lipca 1975 r. zmieniono granice KPN, wyznaczone Rozporządzeniem Rady Ministrów z 1959 r. Wprawdzie po skończonej akcji wykupów i zalesieniu terenów opuszczonych powiększy się obszar lasów rezerwatowych do około 34 tys. ha, ale z 18 tys. ha dawnej strefy ochronnej KPN do wykupu przeznaczono tylko część — 12,416 ha. Od wykupu zostały wyłączone: 1 — pod Warszawą zurbanizowane tereny wsi Laski, Izabelin i Truskaw; 2 — łąki nad dolną Łasicą; 3 — klin zabagnionych gruntów i łąk w północnej części Parku od Cybulic Małych po Sowią Wolę i rzekę Łasicę.

Najniebezpieczniejsze, zagrażające istnieniu lasów Parku Narodowego jest wyłączenie północnego obszaru, z którego wody spływają ku Łasicy — głównemu ciekowi puszczańskiemu lub na zachód ku Bzurze. Wyłączony klin, 2,800 ha powierzchni, obejmuje grunty IV kategorii lub łąki turzycowe o wysokim poziomie wód gruntowych, które kwalifikują się pod zalesienie. Obszar ten objęty planami intensyfikacji hodowli, rozdziela dwa główne kompleksy leśne Parku Narodowego: zachodni — dawnego nadleśnictwa Kromnów i wschodni — nadleśnictwa Laski.

Wstrzymane zostało opracowanie Planu Zagospodarowania Przestrzennego pełnej jednostki fizjograficznej KPN, natomiast opracowywany jest Plan Zagospodarowania Przestrzennego całego województwa stołecznego. Prasa zamieszcza wciąż nowe wiadomości o projektach inwestycyjnych w sąsiedztwie (otulinie) Kampinoskiego Parku Narodowego. Niektóre dane

przedstawione przez Władze Wojewódzkie na posiedzeniu Rady KPN budzą poważne zastrzeżenia. Projektuje się budowę szeregu farm hodowlanych: bydła, świń i kur, opartych na najnowocześniejszych osiągnięciach techniki, z zastosowaniem kosztownej zautomatyzowanej aparatury, ale nie przeprowadzono badań nad zaopatrzeniem w wodę, oczyszczaniem i odprowadzaniem ścieków.

Przy Spółdzielni Produkcyjnej w Cybubicach Małych, na polach Sowiej Woli, nad kanałem Ł—9, dopływem Łasicy, w odległości 1 km od granicy niżej położonych lasów rezerwatowych KPN zlokalizowano farmę dla 640 krów i tyłuż cieląt. Budowane są już obory na 1,300 sztuk bydła. Hodowla ma być prowadzona w sposób nowoczesny, bez ściółki, z gromadzeniem nawozów w trzech głębokich otwartych zbiornikach o pojemności 2,5 tys. m³, które zapewniają odbiór z 90 dni. Wobec wysokiego poziomu wód gruntowych w dolinie Łasicy zbiorniki muszą być obudowane wykładziną stalową (której grozi korozja). Gnojowica po fermentacji i rozcieńczeniu ma być wylewana na sąsiednie pola i łąki. Nie ulega wątpliwości, że ścieki, nawet przy najstaranniejszych zabezpieczeniach, przenikną do wód gruntowych, będących podstawą istnienia lasów puszczańskich. Drzewa, nawet liściaste, nie wytrzymają takiej dawki nawozów. Szczególnie wrażliwe na nawozy są drzewa iglaste a wydmy porastają sosny, których korzenie sięgają do poziomu wód gruntowych.

Równocześnie hodowla bydła wymaga dużych ilości wody. Ogólne zapotrzebowanie wody dla farmy bydłowej w Sowiej Woli wynosi 95 m³ na dobę. Czerpanie jej jest zaprojektowane z ujęcia głębokiego, czyli z piasków pradolinnych. Drzewa zamiast wody otrzymają zabójcze dla nich ścieki. Gdy zginie las — wydmy pozbawione osłony ruszą i zamiast Kampinoskiego Parku Narodowego Warszawa otrzyma Kampinoską Pustynię Narodową.

Wojewódzki Wydział Rolnictwa projektuje wiele ośrodków hodowlanych różnego typu, rozłożonych wieńcem wokoło lasów rezerwatowych. Farmy bydłowe mają powstać w Zaborowie i Zaborówku na Równinie Błońskiej na glebach najwyższej kategorii, gdzie istnieją duże trudności z zaopatrzeniem w wodę, a ścieki spływać będą, mimo zabezpieczeń, na niżej położone tereny Puszczy Kampinoskiej.

W północnej części regionu kampinoskiego, w dorzeczu Kanału Kromnowskiego istnieją już: chlewnie, kurniki, w których hoduje się tysiące brojlerów, a których ścieki spływają tym kanałem do Bzury.

Park Narodowy a w jego sąsiedztwie hodowle na wielką skalę są paradoksem. Wobec przepuszczalności piasków podłoża pradoliny woda wszystkich studzien na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego nie będzie się nadawała do celów pitnych. Wody kanałów już obecnie są zagrożeniem dla zwierzyny, nie mogą być użytkowane do kąpieli a w przyszłości — wydzielane przez nie zapachy będą odstraszały turystów.

„Kurier Polski” zamieścił entuzjastyczny opis ośrodka rekreacyjnego

dla dzieci pracowników Zakładów Przemysłowych w Chodakowie, zorganizowanego w Piaskach Królewskich, na terenie KPN. Reporter widział dzieci brodzące i kąpiące się w sąsiednim Kanale Kromnowskim, ale jego zastrzeżenia budzą tylko głośniki (słusznie) — zakłócające ciszę należną Parkowi Narodowemu, a nie widzi niebezpieczeństwa zagrażającego dzieciom w wodzie zatrutej ściekami.

Sprawa jest bardzo poważna. Problem produkcji mięsa jest zagadnieniem wagi państwowej, ale w epoce gospodarki planowej nie wolno dopuścić do wadliwej lokalizacji farm, zagrażających istnieniu lasów, gdy Uchwała Rady Ministrów z 1975 r. wyraźnie dąży do zwiększenia powierzchni leśnej, zabezpieczenia stolicy terenów o czystym powietrzu i wodzie na cele turystyki, rekreacji i wypoczynku, zachowania dla przyszłych pokoleń wszystkich wartości przyrodniczych Parku Narodowego.

WAŻNIEJSZE POZYCJE LITERATURY

- Kobendza R., 1924, *Projekt rezerwatu w Puszczy Kampinoskiej*, Państwowa Komisja Ochrony Przyrody, nr 5.
- Kaczorowska J., 1926, *Studium geograficzne Puszczy Kampinoskiej*, Przegł. Geogr., t. 6.
- Kobendza R., 1927, *Roślinność Puszczy Kampinoskiej*, *Krajobrazy Roślinne Polski*, z. 13, Kasa im. Mianowskiego.
- Kobendza R., 1930, *Stosunki fitosocjologiczne Puszczy Kampinoskiej*, *Planta Polonica*, vol. 2, Tow. Nauk. Warsz.
- Kobendza R. i J., 1957, *Puszcza Kampinowska jako teren Stołecznego Parku Narodowego*, *Ochrona Przyrody*, R. 24.
- Kobendzina J., 1966, *Puszcza Kampinowska*, *Przyroda Polska*, Wiedza Powszechna (II wyd. 1971).

ALEKSANDER TUSZKO

ZAGADNIENIE GOSPODARKI WODNEJ NA OBSZARZE PUSZCZY KAMPINOSKIEJ

I

Puszcza Kampinoska, w odróżnieniu od innych obszarów leśnych na nizinach, stanowi kompleks bardzo zróżnicowanych zbiorowisk przyrodniczych, ściśle ze sobą powiązanych i oddziałujących na siebie. Zbiorowiska te dzielą się na dwie zasadnicze grupy: pierwsza to obszary lasów sosnowych i zespoły roślinności wydmowej, drugą stanowią łąki, torfowiska i olszniaki. Przestrzenne rozmieszczenie tych zbiorowisk uzależnione jest od warunków morfologicznych, jednakże szczególnie ważnym czynnikiem — często decydującym o charakterze szaty roślinnej, jej trwaniu i rozwoju, jest całokształt czynników klimatycznych, hydrologicznych i hydrogeologicznych, w których woda odgrywa rolę decydującą.

Stosunki wodne na obszarze Puszczy ukształtowane w przeszłości były w zasadzie zrównoważone i równowaga ta zapewniała względną stabilność szaty roślinnej. Wiele czynników, a zwłaszcza morfologia obszarów dolinnych oraz istniejący układ hydrogeologiczny powodują, że cały przestrzennie pojmowany kompleks zbiorowisk roślinnych na obszarze Puszczy jest bardzo wrażliwy, nawet na niewielkie zmiany warunków naturalnych i reaguje na nie wyraźnymi oraz często nieodwracalnymi skutkami. Najsilniejszy i na ogół bardzo niekorzystny wpływ wywiera przede wszystkim obniżenie poziomu wód gruntowych.

Puszcza Kampinoska leży w Kotlinie Warszawskiej uformowanej w utworach pochodzenia lodowcowego w rozszerzeniu pradolin Wisły i Bugo-Narwi, które odprowadzały wody kolejnych, topniejących lądolodów. Bieg pradoliny predysponowała budowa geologiczna. Centrum kotliny leży nad Niecką Mazowiecką, uformowaną w utworach kredowych, wysłaną piaskami trzeciorzędu, które pokrywa płaszcz nieprzepuszczalnych ilów plioceńskich o urozmaiconej powierzchni. Samą pradolinę wypełniają piaski z soczewkami glin zwałowych oraz ilów warwowych.

Puszcza Kampinoska leży na dnie pradoliny, na jej tarasie zbudowa-

nym prawie wyłącznie z piasków rzecznych, różnorodnych granulometrycznie — od drobnoziarnistych, leżących bliżej powierzchni, do gruboziarnistych w części spągowej, o miąższości 8—80 m.

Ze względu na dobrą przepuszczalność utworów piaszczystych oraz znaczne ich przewodnictwo wodne, na całym terenie mamy do czynienia z jednym poziomem wodonośnym o dobrych warunkach przewodzenia wód, lecz o ograniczonej zasobności wodnej i znajdujących się w bezpośrednim związku z wodami powierzchniowymi.

Wysoka wartość przewodnictwa wodnego powoduje, że prawie wszystkie wody infiltrujące do warstwy wodonośnej dość łatwo przekazywane są do stref drenaży, z jednoczesnym zachowaniem niewielkich wartości spadku poziomu wody gruntowej (0,02‰), przez co — nawet w okresach większych wahań — zwierciadło wody jest bardzo płaskie. Drenaż wód tarasu kampinoskiego odbywa się za pomocą podstawowych systemów: w części centralnej — Kanał Łasica z dopływami; od południowego wschodu — Kanał Zaborowski i od południowego zachodu Kanał Olszowiecki oraz na północy — kanał Kromnowski. System ten funkcjonuje cały rok, a jego możliwości odprowadzania i przejmowania wód gruntowych warunkowane są poziomami wód w tych kanałach. Poza tym rolę okresowo drenującą odgrywa sieć drobnych cieków, które są czynne w okresie wysokich stanów wód gruntowych.

Opisany tu system drenujący jest bardzo wrażliwy na jakiegokolwiek zmiany takich składników, jak: podstawa drenażu, kierunki zasilania, a także na wszelkie zmiany poziomu wód gruntowych wywołane działalnością człowieka. W istniejącej sytuacji nawet płytki rów melioracyjny, który ma na celu lokalne zdawałoby się obniżenie zwierciadła wody, spowodować może dużą zmianę w układzie kierunków spływu, co z kolei pociągnie za sobą obniżenie zwierciadła wody na obszarze znacznie większym niż początkowo przypuszczano. Szkodliwe efekty takiego obniżenia sięgać mogą daleko, nawet na obszary wydmowe, jeśli się uwzględni głęboko sięgający system korzeniowy drzew porastających wydmy.

Takie czy inne kształtowanie się poziomów wód gruntowych zależne jest oczywiście nie tylko od istniejących warunków drenażu i odpływu wód gruntowych, ale także od zmiennych warunków bilansu wodnego na obszarze Puszczy, a zwłaszcza od stosunku między zasilaniem w wodę tego obszaru a odpływem oraz parowaniem i transpiracją.

Powstaje pytanie, jakie zmiany w zakresie warunków klimatycznych, a właściwie mikroklimatycznych, a także w zakresie zasilania w wodę i kształtowania się poziomów wód gruntowych zaistniały w okresie ostatnich paru dziesiątków lat, które przyczyniły się do powstania niekorzystnych przemian środowiskowych na obszarze Puszczy.

Puszcza Kampinoska leży w głęboko wciętej pradolinie, wypełnionej piaskami o znacznej miąższości. Wynikiem istniejących warunków geo-

morfologicznych jest jej specyficzny klimat lokalny, na który składa się wiele mikroklimatów związanych ze zróżnicowanym podłożem: nagi piasek, bagno, łąka, bór itp. Amplitudy dobowe temperatur są znacznie wyższe niż na obszarach poza granicami Puszczy. Na wydmach lub w ich otoczeniu obserwuje się silne nagrzewanie powierzchni piasku w ciągu dnia i intensywną utratę ciepła przez wypromieniowywanie w ciągu nocy. Ochłodzenie dolnej warstwy powietrza sprzyja powstawaniu zastoisk chłodnego powietrza. Sąsiadujące z wydmami bagna, czy też tereny podmokłe, dostarczają pary wodnej, która w niższej temperaturze ulega kondensacji, dając tak charakterystyczne, a pożyteczne dla tych terenów, mgły i zamglenia. Oczywiście w takich warunkach wszelkie obniżenie wód gruntowych i powierzchniowych wywołuje zanik zabagnień, „oczek” wodnych stałych lub okresowych oraz powoduje niekorzystne zmiany w istniejącym poprzednio klimacie lokalnym.

Zasilanie w wody obszarów Puszczy następuje poprzez opady, w pewnym stopniu przez dopływ powierzchniowy oraz dopływ podziemny spoza granic Puszczy, a także przez obecnie infiltracyjne oddziaływanie Wisły, a przed jej obwałowaniem również i zalewowe.

Średnie wieloletnie opady Mazowsza są znacznie niższe niż średnie całej Polski. Wynoszą one około 546 mm. Wahania skrajne opadów w poszczególnych latach są bardzo znaczne — w granicach 390—780 mm. Dla obszaru puszczańskiego charakterystyczne jest omijanie go przez deszcze nawalne i burze. Świadczą o tym między innymi następujące dane:

Stacja Meteorologiczna	L a t a		
	1972	1973	1974
Granica (Puszcza)	449 mm	538 mm	538 mm
Niepokalanów	568 mm	585 mm	741 mm
Bielany	637 mm	496 mm	637 mm

Dopływ podziemny pochodzi z wyższych sąsiadujących z Puszczą tarasów: Warszawskiego i Równiny Błońskiej. Dopływ ten w przeszłości odgrywał istotną rolę w bilansie wodnym Puszczy, obecnie wobec rozwoju Warszawy, a zwłaszcza zabudowy osiedlowej — zmniejszył się wybitnie. W wielu przypadkach wodociągi i kanalizacja przerwały dopływ wody do źródeł warstwowych. Duża część tych źródeł zanikła. Zmniejszyły się także spływy wód opadowych z wyższych tarasów. Część spływów wprawdzie istnieje, ale przynosi wody zanieczyszczone. Część, jako ścieki niepożądane, została skierowana do kanalizacji warszawskiej.

Od północy i zachodu w zasilaniu wodą tarasu kampinoskiego określoną rolę odgrywały wody Wisły bądź skutkiem bezpośredniego zalewu Powiśla graniczącego z Puszcą, bądź też skutkiem infiltracji wód wiślańskich przy wyższych stanach wody na rzece. Powodzie wiślańskie były zjawiskiem częstym nie tylko w okresie wiosennym, ale także po ulewnych, długotrwałych opadach w terenach górskich. Szczególnie niebezpieczne

i gwałtowne były wylewy towarzyszące zatorom lodowym, jakie tworzyły się często w kolanie Wisły pod Jabłonną, a także w okolicach Zakroczy-
mia i Wyszogrodu. Zator pod Wyszogrodem, poniżej ujścia Bzury, wy-
woływał cofkę wód wiślanych do doliny Bzury, skąd wody powodziewe
wlewały się doliną Łasicy, sięgając aż po Sowią Wolę, a wzdłuż Kanału
Olszowieckiego — po Wiejęć i Grabinę. Obwałowanie Wisły w latach
1948—1950, a także ujściowego odcinka Bzury w czasie robót meliora-
cyjnych na Powiślu, zamknęły dostęp wodom powodziowym Wisły i ich
cofce doliną Bzury, co oczywiście wywarło odpowiedni wpływ na bilans
wodny oraz kształtowanie się poziomów wód gruntowych. W zachodniej
części Powiśla wody gruntowe znajdują się w ścisłym związku ze stanem
wody w Wiśle. Zwierciadło ich układa się zazwyczaj na głębokości 1—3 m,
ze spadkiem około 0,05‰ ku Wiśle. Jedynie podczas wysokich stanów
wody w rzece wody wiślane infiltrują w grunty Powiśla.

Bilans wodny Puszczy w zakresie zasilania pogarsza się skutkiem
zwiększającego się zczyerpywania wód u granic Puszczy przez zakłady
przemysłowe, rolnictwo oraz osiedla. Szczególną rolę odgrywają tu Cho-
dakowskie Zakłady Włókien Sztucznych, które pobierają wodę z zasobów
podziemnych pradoliny, w ilości ponad 500 m³ na godzinę, na potrzeby
produkcji oraz zaopatrzenia ludności zamieszkałej w obrębie leja depre-
syjnego. Obecny zasięg wpływu eksploatacji ujęcia dochodzi do Kanału
Olszowieckiego i oddziałuje ujemnie na lasy zachodniego obrzeża
Puszczy.

Wszystkie te działania pomniejszają wielkość zasilania w wodę ob-
szaru Puszczy i wpływają na obniżanie się poziomu wód gruntowych.
Jednakże podstawową rolę w tym zakresie odegrały zmiany w systemie
drenażowym obszaru Puszczy wskutek przeprowadzonych robót odwad-
niających.

Jak już wspomnieliśmy, drenaż tarasu karpinoskiego odbywa się
przez niegdyś rzeczki — obecnie kanały: Łasicę, Zaborowski, Olszowiecki
i Kromnowski. Pierwsze prace melioracyjne po zakończeniu II wojny
światowej dotyczyły oczyszczenia zamulonej Łasicy i Kanału Olszowiec-
kiego. Natomiast w 1967 r. przystąpiono do regulacji, a właściwie kana-
lizacji Łasicy. Koryto rzeczki zostało znacznie poszerzone i pogłębione,
skutkiem czego w całej dolinie nastąpiło obniżenie zwierciadła wody grun-
towej, obserwowane także w lasach KPN. Zaprojektowane jazy (stopnie)
zastawkowe wybudowano w latach 1970—1971. Okazało się jednak, że są
one rozmieszczone zbyt rzadko. W praktyce zastawki nie są wykorzysty-
wane prawidłowo; część została zdewastowana przez ludność miejscową.
W latach 1971—1972 wykopano dodatkowo od wsi Zamość do Brzozówki
kanał odwadniający tzw. Ł—9 — głęboki i szeroki, pozbawiony wszel-
kich urządzeń do regulowania poziomów wody.

W efekcie opisanych powyżej zmian — zarówno w kształtowaniu
się bilansu wodnego Puszczy, jak i układach poziomu wody gruntowej,

wystąpiły niepokojące zjawiska w zrównoważonym dotychczas ekosystemie Puszczy. Obniżenie zwierciadła wód gruntowych w dolinie Łasicy doprowadziło do wyorania większości istniejących użytków zielonych. Znikły bagna i rozlewiska. W lasach olszowych, położonych w dolinie Łasicy a stanowiących rezerваты ściśle lub częściowe, nastąpiło opadnięcie gruntów torfowych i obnażenie systemów korzeniowych drzew do głębokości 1—1,5 m. W drzewostanach masowo wystąpiły suchoczu by; zwiększyło się znacznie wydzielanie posuszu. Na sąsiednich obszarach borów sosnowych, porastających pasy wydmowe, stwierdzono silną degradację runa leśnego, zanik grzybów, wypadanie licznych egzemplarzy drzew — *zachwiana została równowaga środowiska przyrodniczego*.

Aktualne stosunki wodne Puszczy wykazują pojawienie się na jej obszarze poważnego deficytu wody, potęgującego się w latach suchych. Nastąpiło niepomysłne ukształtowanie się poziomów wód gruntowych w dolinie Łasicy i na obszarach poszczególnych siedlisk leśnych. Te niepożądane zjawiska wymagają przede wszystkim podniesienia poziomów wody w Kanale Łasicy i rowie Ł—9 za pomocą odpowiednich urządzeń piętrzących, ewentualnie przerzutu potrzebnych ilości wody z rzeki Wisły, przez zastosowanie urządzeń pompujących oraz budowę odpowiednich doprowadzalników. Ten problem ostatni wymaga jeszcze wnikliwych badań i rozważań naukowych.

Dodatkowego omówienia wymaga drenujące działanie Kanału Kromnowskiego, który odwadnia północną część obszaru Puszczy. Budowany on był w latach pięćdziesiątych (od zachodu) wzdłuż północnych granic Puszczy, w celu odprowadzenia wód odciętych od Wisły przez wybudowanie wału przeciwpowodziowego po katastrofalnej powodzi 1947 r. W rezultacie kanał ten przyczynił się do zbyt dużego obniżenia poziomu wód gruntowych, okresowo wywołał nawet brak wody w okolicznych studniach. Kanał biegnąc wzdłuż granicy północnego pasa wydm, spowodował silne zubożenie runa leśnego w porastających je borach, wydzielanie się posuszu wśród drzew i krzewów. Wobec protestów Ministerstwa Leśnictwa i miejscowej ludności w latach następnych Kanał Kromnowski został skierowany na północ jako Kanał Secymiński zbierający wody ze wschodniej części Powiśla, które pocięto siecią wąskich kanałów, odwadniających cały teren Powiśla i sąsiednie lasy aż po Cybulice Małe. W latach 1961—1963, wobec niepomysłnego kształtowania się poziomów wody gruntowej na całym Powiślu, na Kanale Kromnowskim wybudowano urządzenie piętrzące. Budowle te okazały się także niewystarczające dla przesuszonych terenów rolnych, zainstalowano więc na Wiśle w Grochalach pompy i wybudowano doprowadzalnik do Kanału Kromnowskiego (ryc. 3).

Problem Kanału Kromnowskiego, zabiegów nawadniających i obszarów nawadniających wymaga dodatkowych studiów nad znalezieniem optymalnego rozwiązania zarówno dla rolnictwa, jak i Kampinoskiego Parku

<http://rcin.org.pl>

Narodowego. W obecnej sytuacji zasilanie w wodę Kanału Kromnowskiego odbywa się okresowo, bez zsynchronizowania z potrzebami Puszczy.

Dla ochrony, zachowania i rozwoju Kampinoskiego Parku Narodowego podstawowe znaczenie mają nie tylko ilości wody i jej poziomy. W ostatnich latach stwierdzono, że bardzo duże znaczenie ma też jakość wody. Jak wykazują obserwacje, drzewostan Puszczy jest bardzo wrażliwy na oddziaływanie wód zanieczyszczonych ściekami czy samymi ściekami o takim, czy innym natężeniu i składzie. Przykładem tego może być zaistniała od lat sytuacja w Dziekanowie Leśnym. Nieoczyszczone ścieki istniejącego tam Szpitala spowodowały całkowite wyschnięcie drzewostanu na obszarze 1,5 ha i zagrożenie kilkudziesięciu ha sąsiednich lasów, gdzie występuje intensywne wydzielanie się posuszu. Stan sanitarny otoczenia jest bardzo zły.

Konieczna jest obrona terenów KPN przed przedostawaniem się na jego obszary zanieczyszczonych wód. Z wielką zatem rozważą należy podchodzić do wszelkich zamierzeń lokalizacji w otoczeniu Puszczy zakładów, produkujących ścieki uciążliwe. Niedostatecznie oczyszczone lub zagospodarowane ścieki (dotychczasowe technologie okazują się nader często dalekie od zadowalających), dopływając do wód powierzchniowych i przedostając się do wód gruntowych, zanieczyszczają je często w sposób niedopuszczalny ze względu na ochronę środowiska naturalnego. Nie kontrolowane rozlewiska w naturalnych zagłębieniach terenu, gnojowica podawana na pola i łąki, często systemem awaryjnym (nieszczelne zbiorniki itp.), przyczyniają się do degradacji gleb, zagrażają zakażeniem wód gruntowych, a dla lasów mogą się okazać katastrofalne. Szczególny niepokój budzi nieodpowiednia lokalizacja farm hodowlanych, które produkują znaczne ilości stężonych zanieczyszczeń z wielkim, trudnym do usunięcia ładunkiem organicznym.

Uwzględniając powyższe, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej (IMUZ) oraz Centralny Ośrodek Badawczo Rozwojowy Budownictwa Rolnego „Bistol” opracowały w 1974 r. odpowiednie kryteria dotyczące lokalizacji farm hodowlanych. Między innymi zawarte tam są następujące przeciwwskazania:

— farm nie wolno lokalizować na terenie rezerwatów przyrody, na terenach przeznaczonych do celów turystyczno-rekreacyjnych, w bezpośrednim sąsiedztwie zbiorników wód stojących oraz cieków, a także w ich strefach ochronnych. Na terenach zalewowych, na wychodniach warstw wodonośnych, na terenach, gdzie wody gruntowe stoją wysoko. Nie wolno przewidywać wykorzystywania gnojowicy na terenach torfowych, glinach, ilach itp., a także w strefach ochronnych źródeł zaopatrzenia w wodę; przy braku dostatecznych powierzchni zdalnych do nawożenia gnojowicą, braku dodatkowych pól awaryjnych odbioru gnojowicy itd.

Jak z tych wywodów wynika, Puszcza Kampinoska wraz ze swą otu-

liną, ciekami: Łasicą i jej dopływami oraz kanałem Kromnowskim nie może być przedmiotem decyzji lokalizacyjnych o budowie farm hodowlanych.

W dotychczasowym układzie stosunków własnościowych Dyrekcja KPN nie władała możliwościami prowadzenia racjonalnej gospodarki na urządzeniach piętrzących Łasicy i innych kanałów. Interesy lasów kolidowały z interesami właścicieli gruntów prywatnych. Dopiero Uchwała Rady Ministrów z lipca 1975 r. o wykupie powyżej 12 tys. ha terenów prywatnych na rzecz Parku umożliwiła Dyrekcji lepszą niż dotychczas gospodarkę na urządzeniach istniejących. Zobowiązuje zarazem pośrednio do wypracowania w zakresie gospodarki wodnej koncepcji generalnej i metod prowadzących do uzdrowienia oraz polepszenia istniejących na obszarze Puszczy niezadowolających stosunków wodnych.

Jak wykazały przeprowadzone ostatnio badania modelowe na systemie drenująco-nawadniającym Puszczy, zachodzą poważne możliwości techniczne poprawy stanu istniejącego. Koncepcja ta nie rozwiązuje zagadnienia, ale ukierunkowuje działanie na najbliższy okres. Na terenie Puszczy konieczne są stacjonarne i ciągłe badania naukowe w zakresie podstawowych czynników, mających znaczenie dla istnienia Puszczy, w tym przede wszystkim stosunków wodnych. Konieczne jest założenie na obszarze Puszczy racjonalnie rozmieszczonej sieci punktów obserwacyjnych i pomiarowych, gdyż dotychczasowy materiał informacyjny w wielu dziedzinach jest niewystarczający i niepełny. Konieczne jest dalsze prowadzenie badań nad bilansem wodnym Puszczy i metodami oraz środkami jego zrównoważenia.

Bardzo wskazane jest zorganizowanie na terenie KPN stałej placówki naukowej, której zadaniem byłoby prowadzenie badań i możliwie wczesne i precyzyjne wykrywanie zmian warunków hydrogeologicznych, mikroklimatycznych, ekologicznych na całym obszarze Puszczy i jej otuliny, oraz określenie środków zaradczych.

Doświadczenia wykazują, że dorywcze lub jednokierunkowe nieskoordynowane działania nie tylko nie dają pożądaných rezultatów, ale często przynoszą niepowetowane szkody.

STANISŁAW BEREZOWSKI

ZAGOSPODAROWANIE PUSZCZY KAMPINOSKIEJ W PLANACH PRZESTRZENNYCH REGIONU WARSZAWSKIEGO

Kampinoski Park Narodowy utworzono w 1959 r. Od tego czasu — zdawałoby się — wszelkie słuszne założenia ochrony jego środowiska przyrodniczego powinny obowiązywać i być formalnie usankcjonowane. W rzeczywistości jednak tak nie jest. Park ten leży w strefie podmiejskiej aglomeracji wielkomiejskiej, przeto z jednej strony ulega wpływom spotęgowanych wpływów urbanizacyjnych, a z drugiej, stanowiąc niezmiernie cenny element równowagi biologicznej tejże strefy, wymaga zapewnienia mu całkowitej ochrony, a nawet rekultywacji jego niezaprzeczalnych i wielostronnych walorów naturalnych.

Będzie przeto bardzo interesujące prześledzenie sposobu ujmowania Puszczy Kampinoskiej w kolejnych planach regionalnych tej części Polski, którą nazwiemy — może trochę umownie — regionem warszawskim. Uwaga będzie szczególnie zwrócona na postanowienia określonych planów dotyczące problemów przestrzennych.

Pierwsze okresy narodowych planów gospodarczych

W pierwszym paroletnim planie gospodarczym — a był nim trzyletni plan odbudowy kraju 1947—1949 — problemy Puszczy Kampinoskiej traktowane były w ramach „stref przeważająco leśnych, które są podstawą gospodarki drzewnej, oraz spełniają cele ochronne”¹. Wówczas, po pierwsze problemy ochrony przyrody nie były szerzej traktowane, a po wtóre nie był to jeszcze etap bardziej szczegółowego opracowania regionalnych planów przestrzennych. Jedynie Wojewódzki Urząd Planowania Przestrzennego w swych opracowaniach traktował Puszcę Kampinoską jako leśny obszar ochronny, a nie teren eksploatacji drewna. W społeczeństwie polskim dojrzywała już myśl utworzenia Kampinoskiego Parku Narodowego, propagowana usilnie przez badaczy Puszczy — Romana

¹ Studium Planu Krajowego I. GUPP, Warszawa 1947.

i Jadwigę Kobendzów². Postulaty wysuwane przez wyżej wspomnianych znajdowały swój wyraz w kolejnych pracach ówczesnego Biura Odbudowy Stolicy oraz w planach Warszawskiego Zespołu Miejskiego, którym patronował Jan Olaf Chmielewski w GUPP. Stopniowo wzrastało znaczenie problemów ochrony środowiska geograficznego w ogóle, a zwłaszcza spraw Kampinoskiego Parku Narodowego. Uchwałą Rady Ministrów z dnia 16.01.1959 r. utworzony został Kampinoski Park Narodowy.

W rozwoju planowania regionalnego w Polsce szczególne znaczenie ma okres 1966—1968. Jest to początek nowego etapu zarówno pod względem metod, jak i zakresu oraz treści tego planowania. Etap ten rozpoczął się pracami nad planem regionu warszawskiego, czyli Warszawy łącznie z całym ówczesnym województwem warszawskim.

Prace te w dużej mierze inicjował i koordynował Józef Pinkowski, który był wtedy przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej. Jemu podlegała Pracownia Planu Regionalnego Warszawy i województwa warszawskiego. Dziełem planistycznym tej Pracowni jest opracowanie „Zasad rozwoju regionu warszawskiego do roku 1985” pod ogólną redakcją R. Grabowieckiego.

Otóż w tym opracowaniu, zatwierdzonym formalnie uchwałą Rady Ministrów i Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w dniu 24 lipca 1965 roku³, problemy ochrony środowiska nie zostały szerzej rozwinięte. Omawianym zagadnieniom nie został poświęcony żaden osobny rozdział. Puszcza Kampinoska została potraktowana w opisie stanu wyjściowego jako teren wypoczynku i turystyki na równi z Puszcą Białą i Zieloną (Kurpiowską). Zaznaczono jedynie, że Puszcza Kampinoska — znaczne skupisko starodrzewu — jest traktowana jako teren turystyki świątecznej dla mieszkańców Warszawy, choć nie jest ona pozbawiona szerszych walorów turystycznych, ogólnokrajowych. Odpowiednio do powyższych stwierdzeń ten obszar leśny został potraktowany w części kartograficznej tego planu.

Okres 1970—1975

Dopiero na początku lat siedemdziesiątych problemy środowiska geograficznego zaczęły nabierać większego znaczenia zarówno w ogólnej opinii publicznej, jak i u władz planowania gospodarczego, a zwłaszcza regionalnego. Pamiętamy, że w zasięgu naszej działalności w listopadzie 1972 r. na specjalnej konferencji naukowej, zorganizowanej na terenie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, przedstawiciele Polskiego Towarzystwa

² R. i J. Kobendzowie, Materiały przyrodnicze do projektu rozplanowania Puszczy Kampinoskiej. Czytelnik, Warszawa 1945, s. 48 i mapa.

³ S. Berezowski (red.), Praca nad planem regionalnym w II półroczu 1968 r. Prez. WRN. Rada Narodowa Ekonomiczno-Techniczna, „Studia i Materiały”, z. 1, Warszawa 1969.

Geograficznego uchwalili doniosłą „Rezolucję Chorzowską”, w której wyrażono postulaty dotyczące problemów racjonalnego kształtowania środowiska geograficznego w nauczaniu w szkole⁴. Również w tym roku, jako krajowy oddźwięk Konferencji Sztokholmskiej powołano w Polsce po raz pierwszy Instytut Ochrony Środowiska. Następnie w lutym 1974 r. został on połączony z trzema innymi instytutami pokrewnymi i przekształcony w Instytut Kształtowania Środowiska podporządkowany Ministerstwu Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska w nowym składzie władz tego resortu.

Odnosnie terenu Kampinoskiego Parku Narodowego należy przypomnieć doniosłe rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26.10.1971 r. dotyczące podstawowych elementów przestrzennych — podregionu Warszawy (Dz. U. nr 37 z 1971 r.). Otóż ówczesne powiaty: garwoliński, grójecki, piaseczyński, pruszkowski i sochaczewski — uznano za strefy intensywnego rozwoju rolnictwa, natomiast w tym samym rozporządzeniu osobną decyzją utworzono „Warszawski Zespół Leśny”. W skład tego zespołu weszła oczywiście Puszcza Kampinoska (KPN), a także resztki puszczy: Bolimowskiej, Mariańskiej, lasy Magdalenki, Otwocka, również i Puszcza Biała. Postanowiono, że lasy tego zespołu będą nie tylko objęte racjonalną ochroną, ale też obszar ich będzie stopniowo powiększany za pomocą systematycznych dolesień i zalesień słabszych gleb.

W granicach Warszawskiego Zespołu Leśnego, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Siedlcach na polecenie Naczelnego Zarządu Lasów miał na wiosnę 1972 r. przystąpić do rewizji planów gospodarczych dotyczących lasów w aspekcie omawianych terenów rekreacyjnych. Nawiasem mówiąc, dobrze byłoby sprawdzić, w jakim stopniu po sześciu latach rozporządzenie to zostało zrealizowane.

Następnym etapem planowania regionalnego w tej części Polski było opracowanie planów dla wszystkich pięciu podregionów, na jakie podzielono ówczesny region warszawski. Nas interesuje w szczególności plan podregionu Warszawy opublikowany w 1972 r., powielany⁵. W tym dokumencie problemy środowiska geograficznego zostały już szerzej potraktowane.

W planie tym rozdział o „podstawowych zasadach układu systemu środowiska” rozpoczyna stwierdzenie, że aktualizacja miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego stawia szczególne zadania szerszego niż dotychczas uwzględniania nakazu ochrony naturalnego środowiska. Zadanie to polega przede wszystkim na ukształtowaniu poprzez zalesienia i zadrzewiania układu właściwej proporcji terenów klimatycznie czyn-

⁴ S. Berezowski, M. Gubaczowa (red.), Problemy ochrony środowiska geograficznego w nauczaniu geografii, WSiP, Warszawa 1975.

⁵ A. Pyszkowski, R. Chrabąszcz (red.), Podstawowe elementy szczegółowego planu podregionu warszawskiego. Pracownia Planu Regionalnego miasta Warszawy i województwa warszawskiego, Warszawa 1972.

nych i klimatyzowanych, oraz na zachowaniu podstawowych powiązań przyrodniczych środowiska wodnego i leśnego.

W dalszym ciągu jako element przestrzennie czynny uznane zostały przede wszystkim lasy, a następnie obszary zadrzewione i łąki. Zwrócono słuszną uwagę, że podregion Warszawy należy do najmniej lesistych obszarów kraju. Dlatego też lasy na tym terenie muszą spełniać przede wszystkim poważną rolę jako ochrona wód (zwłaszcza na terenach wydmych i gleb piaszczystych), następnie rolę w regulacji właściwego klimatu miejscowego, a dopiero potem spełniać funkcje turystyczne. Na końcu natomiast produkcyjne — zwłaszcza, że większość lasów tego podregionu to lasy młode, które także i z tego powodu nie mogą być eksploatowane.

Kampinoski Park Narodowy uznany został w tym planie jako obszar chroniony, mający liczne rezerwy faunistyczne i florystyczne. Niestety bliskość miasta — czytamy dalej w planie — stwarza poważne niebezpieczeństwo niszczenia obszarów obrzeżnych przez choćby zbieraczy grzybów, szczególnie w okresie jesiennym. Na obszarze Kampinoskiego Parku Narodowego i terenach przyległych znajduje się pewna liczba wsi, których mieszkańcy tradycyjnie „dorabiali” kłusownictwem. Mieszkańcy tych wsi przeważnie pracują w Warszawie i chętnie przenieśliby się do miasta. Stąd zrodził się projekt wykupu tychże gospodarstw rolnych i przydzielenie dawnym ich właścicielom mieszkań w Warszawie.

W planie tym została zwrócona uwaga na nieprzemyślaną działalność melioracyjną, która doprowadziła do nadmiernego przesuszenia otaczających terenów leśnych. Za cenę zmiany stosunków wodnych — zmiany w zasadzie niekorzystnej — doprowadzono do powstania pól o małej wartości dla rolnictwa zarówno dla upraw, jak i dla hodowli. W dalszym ciągu omawiany jest tu projekt likwidacji 25 wsi najgorzej gospodarujących, w tym w pierwszej kolejności: Sieraków, Truskaw, Pociechę oraz część parcelacji budowlanych z okresu międzywojennego, jak Izabelin, Laski, Sosnow.

Puszcza Kampinoska potraktowana została jako jeden z najpoważniejszych „klinów przewietrzających”, tego ważnego i jakże skutecznego czynnika właściwego wykształcenia klimatu miejscowego całej aglomeracji Warszawy, ważny element „Warszawskiego Zespołu Leśnego”. Widzimy przeto, że w planie podregionu Warszawy poruszone zostały — może w sposób jeszcze pobieżny, wstępny — jednak wszystkie przedstawione postulaty ochrony Kampinoskiego Parku Narodowego i jego właściwego zagospodarowania.

W ramach nowego województwa stołecznego Warszawy

Nowy podział administracyjny przyniósł dla Kampinoskiego Parku Narodowego nową sytuację. W zasadzie jest to sytuacja korzystna. Cały

obszar tej puszczy wraz z jej otuliną znalazł się w granicach województwa stołecznego Warszawy; sięga ono bowiem na zachodzie aż po rzekę Bzurę. Uchwała Rady Ministrów z dnia 24.07.1975 r. o wykupie gruntów prywatnych, stanowiących enklawy śródleśne, spowodowała odmienny system planowania regionalnego.

Otóż w grudniu 1976 r. ukazała się druga wersja projektu „Perspektywicznego planu zagospodarowania przestrzennego województwa stołecznego Warszawskiego (WSW)”, opracowana przez Stołeczną Komisję Planowania, Naczelnego Architekta Warszawy oraz Biuro Planowania Rozwoju Warszawy. Generalnym projektantem (planistą) jest mgr inż. arch. A. Kowalewski, jako dyrektor Biura Planowania Rozwoju Warszawy a redaktorem prowadzącym tekstu tej II wersji projektu planu mgr T. Michalak.

Ogólnie mówiąc, problemy kształtowania środowiska są w tym planie dość dokładnie potraktowane. W części trzeciej zatytułowanej „Zagospodarowanie przestrzenne”, aż dwa rozdziały poświęcono problemom środowiska. Tytuły ich są następujące:

1) Zasady gospodarowania zasobami przyrody (str. 51—55);

2) Zalecenia ochronne do użytkowania terenów (str. 55—64); mowa jest tutaj o głównych elementach struktury środowiska przyrodniczego, a także o ochronie środowiska przed skażeniami.

Stan wyjściowy planu w zakresie stosunków przyrodniczych aglomeracji Warszawy oceniono dość pesymistycznie. Procesy urbanizacji i industrializacji spowodowały poważnie zawansowaną degradację walorów środowiska. Koncentryczne narastanie nadmiernego, intensywnego zagospodarowania wokół śródmieścia Warszawy powoduje stopniową dewastację środowiska w części środkowej całej aglomeracji. Szczególnie niekorzystny wpływ na ten stan środowiska przyrodniczego mają nasilające się procesy:

— chemizacji i zanieczyszczenia atmosfery, wód i gleb;

— intensyfikacji niewłaściwego zagospodarowania terenów mieszkaniowo-usługowych;

— rozwoju nadmiernej urbanizacji w bezpośrednim sąsiedztwie chronionych obiektów przyrodniczych;

— przeprowadzanie nieracjonalnej melioracji i kanalizacji terenów narażonych na degradację przez nadmierne obniżanie poziomu wód gruntowych, zwłaszcza na terenach piaszczystych i bardziej wzniesionych.

Powyższej degradacji przeciwdziałają tylko częściowo kliny zieleni na terenach wyznaczonych w kolejnych planach zagospodarowania przestrzennego Warszawskiego Zespołu Miejskiego. Kliny te są i tak stopniowo uszczuplane na skutek różnych nacisków wzrastającej urbanizacji, ciągle jeszcze częściowo w charakterze żywiołowym i nie w pełni kontrolowanym. Utrzymanie tych tak typowych dla aglomeracji Warszawy „klinów przewietrzania” jest generalnym nakazem wszelkich jej planów przestrzennych.

Puszcza Kampinowska stanowi jeden z głównych elementów tych klinów od strony północno-zachodniej.

Do głównych elementów struktury środowiska przyrodniczego i komponentów krajobrazu w skali całej aglomeracji zaliczono:

- a) Kampinoski Park Narodowy;
- b) Dolina Wisły i Narwi (raczej Bugonarwi);
- c) zespoły uzdrowisk Konstancina i Otwocka.

Słusznie uznano, że znaczenie tych obszarów dla regulacji klimatu, ochrony środowiska, rekreacji, lecznictwa i kształtowania krajobrazu wykracza poza ustalenia wyłącznie ochronne. Plan zaleca prowadzenie ciągłych studiów zagospodarowania przestrzennego wyróżnionych obszarów w całości wraz z otuliną przyrodniczą oraz kontrolę procesów zagospodarowania z punktu widzenia podanych w dalszym ciągu planu zaleceń ochronnych.

Odnośnie Kampinoskiego Parku Narodowego czytamy: „Obszar ustanowiony jako Park Narodowy przewidziany jest do stopniowej rekonstrukcji naturalnych zbiorowisk roślinnych i usunięcia działalności gospodarczej. Obszar Parku jest wyłączony z masowej penetracji wypoczynkowej z dopuszczeniem turystyki pieszej po wyznaczonych szlakach. Obszar ten podlega ścisłej ochronie sanitarnej według norm dla terenów specjalnie chronionych. Obowiązuje zakaz trasowania przez ten obszar linii przesyłowych wysokich napięć. Celem uzyskania wyżej określonych warunków wyznaczono pas ochronny zwany otuliną Kampinoskiego Parku Narodowego, której funkcją jest zabezpieczenie Parku przed szkodliwym oddziaływaniem otaczających obszarów intensywnie zurbanizowanych. Na obszarze otuliny obowiązuje zakaz lokalizacji obiektów uciążliwych I—III klasy uciążliwości, a w odległości 1 km od granic Parku wszelkich obiektów o jakiegokolwiek uciążliwości. Działania prowadzące do odwodnienia terenu wymagają określenia prognoz potencjalnego wpływu na cały układ Kampinoskiego Parku Narodowego. Zmiany użytkowania terenów wymagają uzgodnienia z Dyrekcją Parku. W obrębie otuliny plan przewiduje lokalizację urządzeń wypoczynkowo-turystycznych”⁶.

Problemy Puszczy Kampinoskiej w omawianym planie powracają jeszcze w dalszej jego części dotyczącej podziału obszaru województwa stołecznego Warszawy na jednostki struktury przestrzennej (str. 64 i następną). Jednostek takich, zwanych sektorami, wydzielono siedem. Puszcza Kampinowska jako całość znalazła się w sektorze północno-zachodnim, obejmującym gminy: na wschodzie Kampinos, Babice Stare, Łomianki, dalej Leszno, Czosnów, Leoncin oraz na zachodzie Tułowice.

Omawiane opracowanie planistyczne nie zawiera szerszych i bardziej

⁶ T. Michalak (red.), Perspektywiczny plan zagospodarowania przestrzennego województwa stołecznego warszawskiego. Projekt — wersja II, BPRW, ss. 55—56, Warszawa, grudzień 1976.

kompleksowych koncepcji przyszłego zagospodarowania powyższych sektorów. Podstawowe dotyczące ich parametry zawarte zostały jedynie w paru tabelach dość zresztą ogólnych. Z wymienionych danych wynika, że np. w sektorze tym nie przewiduje się do 1990 r. żadnego przyrostu miejsca pracy. Program budownictwa mieszkaniowego jest tutaj najniższy spośród wszystkich innych sektorów. W okresie 1975—1990 przewiduje się tu nawet ubytek ludności o mniej niż 2% stanu wyjściowego. We wszystkich innych sektorach ludność oczywiście w tych latach wzrasta, chociaż stosunkowo umiarkowanie.

W omawianym planie zawarte są projekty postanowień dotyczące ustaleń w zakresie użytkowania terenów wiejskich. Otóż w tym przypadku przewidziana jest stosunkowo duża rola planów zagospodarowania gmin. Uważa się, że będą one punktem wyjściowym, zarówno do opracowywania planów poszczególnych sektorów, jak i całego WSW.

Należy zwrócić uwagę, że w sektorze północno-zachodnim wyjściowym elementem wiodącym powinien być plan zagospodarowania Kampinoskiego Parku Narodowego. Jemu to muszą być podporządkowane plany gmin. Przeto w omawianym tekście projektu planu musi być wyraźnie stwierdzone, że:

- 1) należy opracować szczegółowy plan zagospodarowania Kampinoskiego Parku Narodowego zgodnego z zasadami racjonalnego kształtowania jego środowiska geograficznego;
- 2) plany zagospodarowania gmin w sektorze północno-zachodnim muszą być podporządkowane ustaleniom powyższego planu Kampinoskiego Parku Narodowego.

Omówienia wymaga również to postanowienie zawarte w projekcie planu WSW, które mówi, że plany podstawowych elementów obszarów województwa stołecznego sąsiadujących z sektorem centralnym, czyli z Warszawą, powinny być powiązane z odpowiednio wyodrębnionymi rejonami stolicy wykazującymi ściśle związki funkcjonalne z sąsiadującymi strefami zewnętrznymi. W omawianym projekcie planu wymieniono również „zespół zurbanizowany” obejmujący gminę Łomianki i rejon Młociny. Nie kwestionując słuszności wydzielenia takiego zespołu, należy stwierdzić jego przynależność do otuliny Kampinoskiego Parku Narodowego i uznać ten fakt jako wiodący w ustalaniu dalszych szczegółów jego zagospodarowania zarówno przestrzennego, jak i funkcjonalnego.

Powyższe rozważania pozwalają na zaobserwowanie stopniowego wzrostu znaczenia w planowaniu regionalnym problemów kształtowania środowiska. Aczkolwiek jeszcze nadal używane jest niezbyt właściwe określenie „ochrona środowiska” — jest to bowiem termin węższy niż „kształtowanie” — przez co zawęża się całe to ważne zagadnienie do spraw ochrony, a uwadze często uchodzą inne doniosłe sprawy jak profilaktyka, rekultywacja czy racjonalne gospodarowanie zasobami środowiska.

Wzrostowi znaczenia problemów środowiska towarzyszy, w ramach planów Warszawy i jej całego regionu, znaczne zwiększenie roli problemów związanych z Kampinoskim Parkiem Narodowym. Z przyjemnością można stwierdzić, że w ostatniej wersji planu perspektywicznego WSW problemy te są ujęte w sposób dość obszerny i na ogół prawidłowy. Nie znaczy to jednak, że w dalszym toku prac nad planem wiele szczegółów trzeba będzie poddać dyskusji zapewniającej właściwe i prawidłowe ich ujęcie oraz sformułowanie.

Natomiast pozostaje jeszcze bardzo poważna sprawa należytej realizacji wykonywania planu regionalnego oraz prawidłowego stosowania się do jego postanowień zarówno władz terenowych, jak i resortów na szczeblu centralnym. Niestety bowiem z wieloletniej praktyki wiemy, że wykonywanie planów regionalnych pozostawia ciągle jeszcze wiele do życzenia. Po pierwsze plany te często pozostają projektami nie mającymi zatwierdzenia formalnego, a więc i mocy obowiązującej. Po wtóre w sprawach kontrowersyjnych, a nawet w przypadkach konfliktowych, z reguły decydują ustanowione plany gospodarcze i postulaty resortów centralnych. Toteż od decyzji do decyzji plany regionalne w swych ustaleniach, dotyczących zagospodarowania przestrzennego, zostają spychane na dalszy plan i ich postanowienia nie są respektowane. Jeśli idzie o Kampinoski Park Narodowy, to niestety bardzo często tak właśnie się dzieje. Wiąże się to z poważnym naciskiem ogólnych tendencji urbanizacyjnych, znamienych zresztą dla stref podmiejskich aglomeracji wielkomiejskich, a taką właśnie jest Warszawski Zespół Miejski. Dlatego też problemy właściwego wykonywania perspektywicznego planu zagospodarowania przestrzennego WSW mają szczególnie poważne znaczenie.

Oprócz tego planu musi być jak najszybciej opracowany szczegółowy przestrzenny plan Kampinoskiego Parku Narodowego. W planie tym powinny znaleźć się postanowienia mówiące o jego nadrzędnym charakterze w stosunku do planów gmin. Należy również zapewnić jak najbardziej skuteczne środki zapewniające właściwe i w pełni konsekwentne wykonywanie wszelkich decyzji odpowiednich planów KPN — a zwłaszcza tych, które dotyczą racjonalnych założeń właściwego kształtowania jego środowiska geograficznego.

Jednym ze środków zapewnienia właściwej realizacji planu KPN będzie zarówno społeczna służba ochrony (raczej „kształtowania” — uwaga autora), jak i Państwowa Inspekcja Ochrony (Kształtowania) środowiska, o których jest mowa w projektach Ustawy o Ochronie Środowiska⁷. Musimy doprowadzić do takiego stanu, w którym niewykonanie (a raczej niestosowanie się do postanowień) planu przestrzennego będzie takim samym wykroczeniem jak niewykonanie gospodarczych planów produkcyjnych. Bez takiego — mocnego i konsekwentnego — postawienia spr-

⁷ Wersja projektu z kwietnia 1977.

wy na nic nie przydadzą się najlepiej opracowane: ustawa o kształtowaniu środowiska, plan przestrzenny zagospodarowania województwa stołecznego Warszawy, jak również plan Kampinoskiego Parku Narodowego.

Odpowiedni statut formalny Puszczy Kampinoskiej wraz z jej otuliną i właściwa realizacja tego statutu to przecież najważniejszy postulat w kształtowaniu środowiska tej części naszego Państwa.

JAN SMOGORZEWSKI

PUSZCZA KAMPINOSKA W PLANOWANIU PRZESTRZENNYM

Puszcza Kampinoska stała się przedmiotem planowania przestrzennego z chwilą, kiedy to planowanie w swojej drodze rozwojowej wyszło z wczesnego etapu — zajmowania się wąsko pojętym obszarem miasta, i objęło szeroką przestrzeń regionu.

Regionalne planowanie przestrzenne rozpoczęło się w Polsce blisko 50 lat temu z chwilą utworzenia w Warszawie w 1928 r. Biura Planu Regionalnego pod kierunkiem Stanisława Różańskiego. Pięćdziesiąt lat stanowi dostatecznie długi okres do przedstawienia przemian, jakim w tym czasie podlegał stosunek planowania przestrzennego do wielkiego kompleksu przyrody zachowanego tuż u wrót stolicy kraju. Biuro Planu Regionalnego uzyskało pełny rozwój z chwilą powołania na jego kierownika w 1934 r. Jana O. Chmielewskiego.

Sprzyjające warunki do rozwoju planowania regionalnego okręgu warszawskiego stworzył prezydent miasta Warszawy Stefan Starzyński — wielki entuzjasta planowania przestrzennego. Podjęto systematyczne prace badawczo-naukowe obszaru okręgu warszawskiego, w skład którego wchodziły powiaty: warszawski, błoński, sochaczewski, grójecki, radzyński i miński; objęły one również obszar Puszczy Kampinoskiej. Już w zaraniu działania Biura Planu Regionalnego Puszcza zwróciła uwagę projektantów jako największy w okolicy Warszawy zwarty kompleks leśny, posiadający w swym wnętrzu zachowane nieliczne naturalne zespoły leśne, leżący tuż przy granicach miasta i połączony z nim pasmem lasów Młocińskiego oraz Bielańskiego.

Na otwartej w marcu 1936 r. wystawie „Warszawa Przyszłości”, będącej przeglądem warszawskiej myśli urbanistycznej, uwzględniona była również Puszcza Kampinoska. Dla ówczesnego etapu planowania przestrzennego charakterystyczne było zjawisko, iż przy wysokiej ocenie Puszczy, jako ostoi przyrody i jej roli jako zielonych płuc miasta, projektowano (w niezgodzie z tą oceną) utworzenie osiedla wypoczynkowo-sportowego u stóp wydmy Łuże i samochodowego toru wyścigowego we wschodniej jej części. Projekty te należało traktować jedynie jako po-

myśl stworzenia ośrodka rekreacyjno-sportowego dla ówczesnych mieszkańców Warszawy zainteresowanych nieznanym, a tak interesującym obszarem. Z tych pomysłów, nie opartych na znajomości problematyki, projektanci szybko jednak zrezygnowali, przystępując do systematycznych badań nad terenem Puszczy.

Prowadzono studia przyrodnicze, pod kierunkiem Jadwigi i Romana Kobendzów, oraz socjologiczne dotyczące mieszkańców Puszczy — pod kierunkiem Hilarego Minca.

Prace te wykonane w latach 1938—1939 stworzyły podstawy dla, opracowanej przez Jana Chmielewskiego w czerwcu 1939 r., koncepcji zagospodarowania Puszczy (ryc. 4).

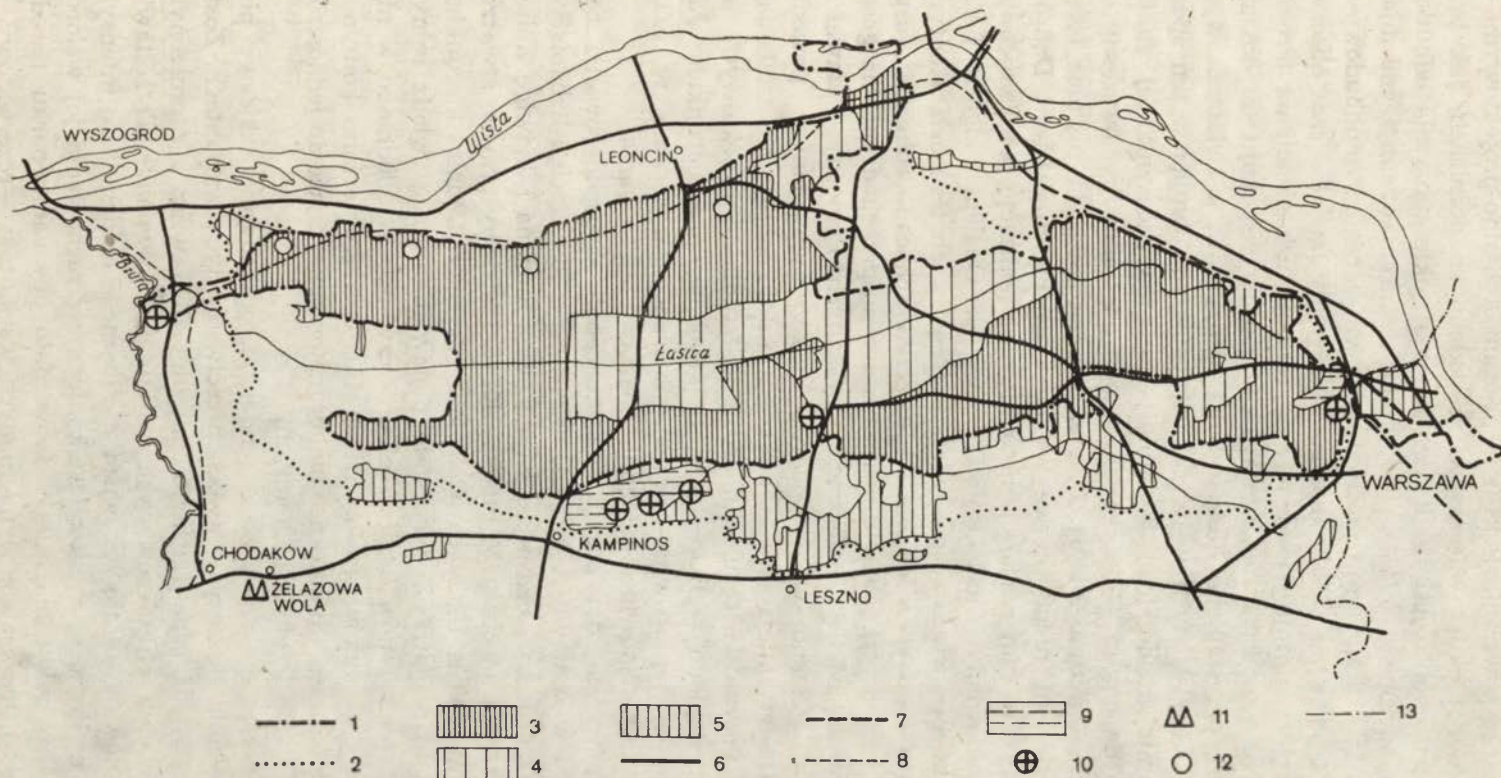
Wybuch wojny nie pozwolił poddać szerszej dyskusji pierwszego planu zagospodarowania Puszczy. W koncepcji tego planu nie występuje jeszcze konkretny projekt utworzenia Parku Narodowego. Natomiast koncepcja ta ujmuje Puszcę jako wielki obszar wypoczynkowo-turystyczny obejmujący oba zalesione pasma wydmowe i leżący między nimi pas bagienny. Wychodzące z tego obszaru wąskie pasma leśne sięgały do Bzury w Tułowicach, do Wisły w Sadach i pasmem lasów Młocińskich do Warszawy. Kompleks leśny miał być stopniowo powiększany poprzez wykup gospodarstw rolnych wewnątrz Puszczy. Projektowano utworzenie ośrodków wypoczynkowych na obrzeżu, czyli: u stóp wydmy Łuże i w Korfowem, oba usytuowane nad projektowanymi powierzchniami wodnymi. W północnym zaś pasmie wydmowo-leśnym projektowano wśród lasów utworzenie 4 wypoczynkowych ośrodków campingowych. Jak widać, pierwsza koncepcja zagospodarowania Puszczy postawiła trafnie najważniejsze kierunki działania, które następne plany będą rozwijały. Było to dążenie do powiększenia powierzchni leśnej, stopniowej likwidacji gospodarki rolnej z wnętrza Puszczy, traktowania Puszczy jako zwartej fizjograficznej jednostki przestrzennej oraz powiązanie jej z dolinami rzeczynymi i systemem zieleni Warszawy. Natomiast propozycje wykorzystania rekreacyjno-turystycznego będą ulegały dużym przekształceniom. Przedstawione w tej koncepcji groziłyby nadmierną urbanizacją Puszczy.

Wybuch wojny nie pozwolił kontynuować tak ciekawie rozpoczętych prac nad Puszcą, a w skutkach w dużym stopniu zmienił całokształt stosunków społeczno-gospodarczych, na których opierał się omawiany plan.

Okres okupacji nie przerwał całkowicie, ale znacznie ograniczył prace planowania przestrzennego, które w warunkach okupacji przebiegały w ukryciu. W opracowywanych w tym okresie planach regionalnych Puszcza uzyskiwała coraz większe znaczenie. Stopniowo zmieniały się poglądy na jej zagospodarowanie.

Wraz z zakończeniem działań wojennych na terenie Warszawy powstało Biuro Odbudowy Stolicy (BOS), które przystąpiło między innymi do kontynuacji w pełnym zakresie planowania przestrzennego przerwanej przez wojnę.

PLAN z 1939 r.



Ryc. 4. Plan z 1939 r. Objaśnienia znaków:

1 — granica obszaru wypoczynkowo-turystycznego; 2 — przyszła granica Parku Narodowego; 3 — lasy obszaru wypoczynkowo-turystycznego; 4 — teren indywidualnych gospodarstw rolnych przeznaczonych do stopniowego wykupu; 5 — lasy (poza obszarem wypoczynkowo-turystycznym); 6 — główne drogi; 7 — koleje normalnotorowe; 8 — koleje wąskotorowe; 9 — projektowane powierzchnie wodne; 10 — ośrodki rekreacji masowej (cotygodniowej); 11 — muzeum; 12 — campingi; 13 — granica miasta

Od początku powstania BOS-u — pracami studialno-projektowymi objęto Warszawę i okręg warszawski w podobnych granicach, jak przed wojną. Jednak wobec najpilniejszego zadania, jakie stanowiła odbudowa substancji zburzonego miasta, praca nad obszarem otaczającym miasto zeszła na dalszy plan. Było to uzasadnione tym bardziej, że odbudowywanie miasta i ponowne zaludnianie go wstrzymały na jakiś czas obserwowaną do wybuchu wojny tendencję do rozwoju urbanizacji na terenach podmiejskich. Wykorzystując ten czas względnego spokoju na obszarze podmiejskim, przystąpiono do zalesiania nieużytków, a zwłaszcza wydym oraz terenów wylesionych w czasie wojny, przygotowując w ten sposób obszar podmiejski do jego bioklimatycznej i wypoczynkowej funkcji w stosunku do miasta. Głównym inicjatorem tej akcji był ówczesny dyrektor BOS — Witold Plapis. Działalność ta dotyczyła również terenu Puszczy. Zalesiono nieużytki we wsiach Truskaw, Sieraków i Dąbrowa (gm. Młociny). W tym czasie cofnięto również realizację przedwojennych parcelacji budowlanych na skraju Puszczy, jak: Opaleń, Podgórze Leśne, Radio—Laski, przywracając gospodarkę leśną na ich terenach. Kontynuując zamiar likwidacji rolnictwa w Puszczy, zachęcano rolników gospodarujących na lichych glebach puszczańskich do przechodzenia na gospodarstwa zwalniające się na ziemiach odzyskanych. Pomocny wydawał się fakt powstania szkód w gospodarce Puszczy wywołanych powodzią w 1947 r. Niestety inicjatywa ta, nie poparta dość energicznie działaniami władz, nie przyniosła rezultatu. Do prac studialno-projektowych nad Puszczą przystąpiono w BOS-sie — w powołanej pod kierunkiem Jana Smogorzewskiego, pracowni zalesień. Zebrano rozproszone w czasie wojny materiały stanowiące następnie podstawę opracowania.

Punktem wyjścia dla postawienia koncepcji zagospodarowania była dojrzewająca w środowiskach naukowych, przyrodniczych i urbanistycznych myśl (rzucona jeszcze przed wojną przez Romana i Jadwigę Kobendzów) utworzenia na obszarze Puszczy KPN. Podstawy prawne stwarzała uchwalona w 1949 r. Ustawa o Ochronie Przyrody. Drugim kierunkiem, który należało rozpatrzyć, były stale ponawiane zabiegi władz rolnych o wykorzystanie terenów bagiennych Puszczy. Nie uwzględniano w nich specyficznych warunków geologicznych Puszczy. Zamierzano kontynuować rozpoczęte przed wojną prace melioracyjne zmierzające do jednostronnego odwodnienia terenów bagiennych.

Uwzględniając dwie powyższe tendencje, opracowano szkieletowy plan zagospodarowania Puszczy w dwóch przeciwstawnych wariantach. Został on poddany dyskusji na radzie technicznej BOS wraz z zaproszonymi przedstawicielami zainteresowanych instytucji. Porównanie tak zestawionych wariantów wykazało oczywistą niesłuszność tendencji do intensyfikacji rolniczej Puszczy, a natomiast konieczność zachowania jej walorów przyrodniczych, czemu najlepiej odpowiadało powołanie parku narodowego. Przyjęto pierwszy z wymienionych wariantów — rezerwatowy, za

podstawę do opracowania wstępnego programu zagospodarowania Puszczy Kampinoskiej jako parku narodowego.

W październiku 1950 r. na konferencji zwołanej przez Biuro Urbanistyczne Warszawy (stanowiące kontynuację BOS-u) przedyskutowano przedstawiony przez Pracownię Zieleni wstępny program Parku Narodowego w Puszczy Kampinoskiej. Główne założenia tego programu ustalały:

- obszar parku powinien obejmować odcinek doliny Prawisły między Wisłą, skarpą tarasu Kampinoskiego i Bzurą, z wyłączeniem dobrze zagospodarowanych upraw rolnych wzdłuż Wisły i Bzury, oraz terenów przeznaczonych na zurbanizowanie w związku z rozwojem Warszawy;

- w projekcie należy dążyć do odtworzenia naturalnego zespołu przyrodniczego na obszarze stanowiącym całość fizjograficzną i powiązanie go z systemem terenów zieleni Warszawskiego Zespołu Miejskiego (ówczesna nazwa aglomeracji warszawskiej) oraz udostępnienie tego obszaru dla turystyki i upowszechnienia przyrody;

- zasadą zagospodarowania powinno być utworzenie 4 stref:

- terenów rezerwatowych;

- terenów parków leśnych i muzeów na wolnym powietrzu;

- terenów gospodarki rolnej i leśnej podporządkowanej celom parku,

- terenów przeznaczonych pod zabudowę na potrzeby administracji leśnej, prowadzenie prac naukowo-badawczych oraz wypoczynku sportu i turystyki;

- układ komunikacyjny powinien przewidywać eliminację ruchu kołowego tranzytowego, utworzenie sieci dróg obsługujących ośrodki wypoczynkowo-turystyczne położone na skraju Puszczy oraz wykorzystanie kolei miejskiej na dojazdy do Puszczy. Dyskusja nad programem wniosła wiele poprawek i uzupełnień, potwierdzając generalną słuszność przyjętych tez.

Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego nawiązując do zgłaszanych wniosków przez instytucje, m. in. Biuro Urbanistyczne Warszawy (BUW) i Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, podjęło inicjatywę utworzenia Kampinoskiego Parku Narodowego, a jego Biuro Ochrony Przyrody pod kierunkiem Tadeusza Szczęsnego przygotowało odpowiedni projekt.

Rozporządzenie o powołaniu Parku z dnia 16 stycznia 1959 r. ukazało się w Dzienniku Ustaw z dnia 9 marca 1959 r. Kiedy procedura powołania parku dobiegała końca, w lipcu 1958 roku, Państwowa Rada Ochrony Przyrody zleciła zespołowi pracowników naukowych Instytutu Urbanistyki i Architektury (pod kier. Z. Dembowskiej i J. Smogorzewskiego) opracowanie Planu Zagospodarowania Przestrzennego Kampinoskiego Parku Narodowego, jako wymaganej w Ustawie o Ochronie Przyrody podstawy do utworzenia parku. Plan ten opracowano na podstawie dokładnych studiów z zakresu:

- środowiska przyrodniczego wykonanych przez Jadwigę i Romana Kobendzów (geomorfologia, hydrografia), Belina Czechowicza (geologia, gleby) i Kazimierza Dębskiego (hydrologia);
- demografii i osadnictwa przez Kazimierza Leona Toeplitza;
- gospodarki rolnej przez Zdzisława Bajorka;
- leśnictwa przez Kazimierza Stankiewicza i Ryszarda Pogorzelskiego;
- komunikacji przez Stanisława Kuczborskiego i Ludwika Szklarka;
- turystyki przez Stanisława Lewińskiego.

Instytut Urbanistyki i Architektury powołał do opiniowania prac nad planem zespół złożony z przedstawicieli instytucji zainteresowanych parkiem oraz naukowców z zakresu ochrony przyrody i planowania przestrzennego. Kolejne fazy planu były przedstawione do przedyskutowania i zaopiniowania na czterech posiedzeniach. Zespołowi przewodniczył dyrektor Instytutu Michał Kaczorowski. Ukończony w listopadzie 1959 r. plan zagospodarowania przestrzennego objął obszar 80 000 ha tzw. Rejonu Kampinoskiego Parku Narodowego, w skład którego wchodził park wraz z jego otuliną. Plan odnosił się do okresu perspektywicznego, czyli 15-letniego oraz do pierwszego etapu — 5-letniego.

W stosunku do powierzchni leśnych plan zakładał stopniowe przywracanie ich naturalnego charakteru, ochronę rezerwatów ścisłych, doleśnienia terenów niepaństwowych (o łącznej powierzchni 3000 ha), powiązanie parku pasmami lasów z Wisłą i układem zieleni Warszawy. W stosunku zaś do gospodarki rolnej postulowano przekazanie słabych gleb pod zalesienia, powiększanie trwałych użytków zielonych jako bazy paszowej, powiększanie plonów poprzez zmianę stosunków wodnych, a zwłaszcza poprzez poprawę metod uprawiania ziemi. Wskazywano na pożądaną zmianę stosunków własnościowych przez tworzenie dużych gospodarstw państwowych nastawionych na łąkarstwo. Ustalono hierarchię ośrodków usługowych w większości (poza dwoma) zlokalizowanych w otulinie. Przewidywano rozwój pasm zurbanizowanych wzdłuż Wisły, w związku z budową stopnia wodnego Warszawa-Północ. W celu uniknięcia odcięcia Puszczy od rzeki zastrzegano wprowadzenie pasm zielonych rozdzielających pasmo zurbanizowane a łączących Puszcze z Wisłą.

W zakresie komunikacji kolejowej plan był podporządkowany rozwiązaniom przyjętym w planie regionalnym województwa, to jest przyjmował przebieg linii kolejowej wzdłuż Bzury i linii Szybkiej Kolei Miejskiej (SKM) wzdłuż Wisły, od Łomianek do Kazunia. W zakresie komunikacji kołowej projektowano obwodnicę o trasie odbiegającej od istniejących lokalnych szlaków drogowych oraz dwa powiązania poprzeczne przecinające Puszcze.

W zakresie wypoczynku i turystyki projektowano masowe ośrodki rekreacyjne odciążające Puszcze w otulinie nad projektowanymi zalewami

tworzonymi przez kaskadę Wisły: Warszawa Północ i Wyszogród. Ośrodki lokalizowano w rejonie Rajszewa, Dziekanowa, Pieńkowa, Grochał, Sądów i Kromnowa. Powtarzano za planem z 1939 r. projekt utworzenia powierzchni wodnej koło Korfowego na skraju Puszczy. Na całym terenie parku przewidywano tylko ośrodki cichego wypoczynku dla około 300 osób, wyznaczone szlaki turystyki pieszej, dzieląc je na główne — wzdłuż wyraźnych granic krajobrazowych, oraz pozostałe jako drugorzędne. Jako bazę dla turystyki pieszej projektowano 3 małe schroniska z 150 miejscami oraz izby turystyczne przy leśniczówkach. Przewidywano, że jednorazowa frekwencja turystów w parku nie przekroczy 3000 osób, natomiast wielkość ruchu rekreacyjnego w otulinie postulowano na około 50 000 osób jednocześnie.

Plan był skonstruowany w sposób realistyczny i opierał się na trzeźwej ocenie możliwości inwestycyjnych. W planie pierwszego etapu na pierwszym miejscu stawiano budowę brakującego odcinka drogi okrężnej, której zadaniem było skierowanie zainteresowania turystycznego na bardziej odległe i dotychczas niedostępne północne części Puszczy. W tym etapie miało powstać jedno schronisko z lokalizacją w rejonie Roztoki. Do mniej realnych postulatów należała projektowana zmiana podziału administracyjnego, polegająca na utworzeniu jednego powiatu obejmującego Puszczę z otuliną, z ośrodkiem administracji w Lesznie, gdzie również lokowano siedzibę dyrekcji parku. Słusznie przewidywano, że podział parku między trzy powiaty uniemożliwi prowadzenie konsekwentnej i celowej polityki terenowej o nietypowym ukierunkowaniu.

Plan zagospodarowania, po przyjęciu przez oceniający zespół instytutu, został zaakceptowany przez nowo powołaną Radę Parku pod przewodnictwem Jerzego Grabowskiego, a następnie przedstawiony Państwowej Radzie Ochrony Przyrody, która przyjęła go jako pierwszy plan zagospodarowania przestrzennego parku narodowego w kraju. Następnie przewidziane było zatwierdzenie planu przez władze wojewódzkie.

Rada Parku rozpoczęła starania o zatwierdzenie planu. Powołano zespół do opracowania odpowiedniej uchwały wojewódzkiej Rady Narodowej. Trwające kilka lat zabiegi nie dały rezultatu. Władze wojewódzkie, jak i Komitet do spraw Urbanistyki i Architektury, opierając się na ustawie o Planowaniu Przestrzennym, która weszła w życie 31 stycznia 1961 r., nie widziały możliwości zatwierdzenia planu parku jako całości. Natomiast na podstawie nowej ustawy rozpoczęto w powiatowych pracowniach urbanistycznych opracowywanie planów zespołów jednostek osadniczych dla poszczególnych powiatów, a wśród nich także dla: sochaczewskiego, pruszkowskiego i nowodworskiego, w skład których wchodziła Puszcza. Ustalenia planu parku z 1959 r. wchodziły każdorazowo do planów powiatów. Jednak skuteczność tych ustaleń była zmniejszona przez wycinkowy charakter problematyki parku wchodzącej do poszczególnych powiatów. W obrębie każdego z nich park był obiektem margine-

sowym, a jego problematyka obca dla administratorów, których działalność nakierowana była na krańcowo odmienne zadania dominujące w polityce terenowej przeciętnego powiatu.

Mimo nieformalnego charakteru, plan parku był respektowany przez pracownie: urbanistyczną i regionalną województwa, a główny projektant planu Jan Smogorzewski stale brał udział (w charakterze rzeczoznawcy powołanego przez Radę Parku) w opiniowaniu zamierzeń odnoszących się do parku i jego otuliny.

Natomiast brak zatwierdzonego planu ogólnego parku utrudniał opracowanie planów szczegółowych, które były przewidziane jako następny etap planowania. Formę szczegółowego planu dotyczącego jednej funkcji parku stanowił plan zagospodarowania turystycznego opracowany w latach 1963—1965 przez zespół pod kierunkiem Longina Majdeckiego w Biurze Projektów Komunalnych „Stolica” na zlecenie Dyrekcji Parku z funduszy SFOS. Miał on stanowić podstawę do realizacji zagospodarowania turystycznego parku i otuliny. Przeprowadzono bardzo rozbudowane studia analityczne walorów turystycznych i krajobrazu Puszczy. Zaprojektowano sieć szlaków turystycznych o łącznej długości około 400 km, umożliwiającą urozmaicone i wszechstronne poznawanie Puszczy. Wielkość ruchu turystycznego Puszczy określono na około 7000 osób. Opracowano założenia dla rekreacyjnych ośrodków położonych na obrzeżu Puszczy.

Plan był dyskutowany na posiedzeniach Rady Parku, gdzie oceniono krytycznie charakter niektórych ośrodków, jako nie spełniających roli odciążającej Park od nadmiernych frekwencji. Po wniesieniu poprawek plan przyjęto, jako podstawę do działań w terenie. Z ustaleń planu zrealizowano jednak jedynie szlaki turystyczne, z których do 1977 r. wytyczono i oznakowano mniej więcej $\frac{2}{3}$ z całej projektowanej sieci. Nie było natomiast funduszy i zainteresowania instytucji turystycznych w realizowaniu projektowanych ośrodków.

W okresie 15 lat od utworzenia parku i opracowania planu, a więc od ustalenia podstaw dla prowadzenia działalności zmierzającej do realizowania celów parku, wykonano bardzo niewiele. Jedynie wdrażano systematycznie ustalenia odnoszące się do gospodarowania powierzchniami leśnymi, na których przywracano stopniowo naturalny skład zespołów roślinnych. Natomiast na pozostałych terenach parku i otuliny nie realizowano zamierzeń Planu, odwrotnie — obszary te stały się terenem działalności sprzecznych z celami parku i zasadami zagospodarowania otuliny. Nacisk zjawisk towarzyszących rozwojowi Warszawy, jak: zapotrzebowanie rąk do pracy w przemyśle, rozprzestrzenianie zabudowy podmiejskiej, prowadził do napływu ludności, zwiększania gęstości zaludnienia w części Puszczy bliskiej miasta i przemian struktury zatrudnienia (coraz większy udział ludności zatrudnionej poza rolnictwem i poza Puszczą). Rejon parku przyciągał licznych inwestorów swymi rzekomymi możliwościami terenu niezagospodarowanego. Zgłaszano projekty lokalizacji wielkich kombinatów przemysłowych w okolicy Wyszogrodu, rozbudowy

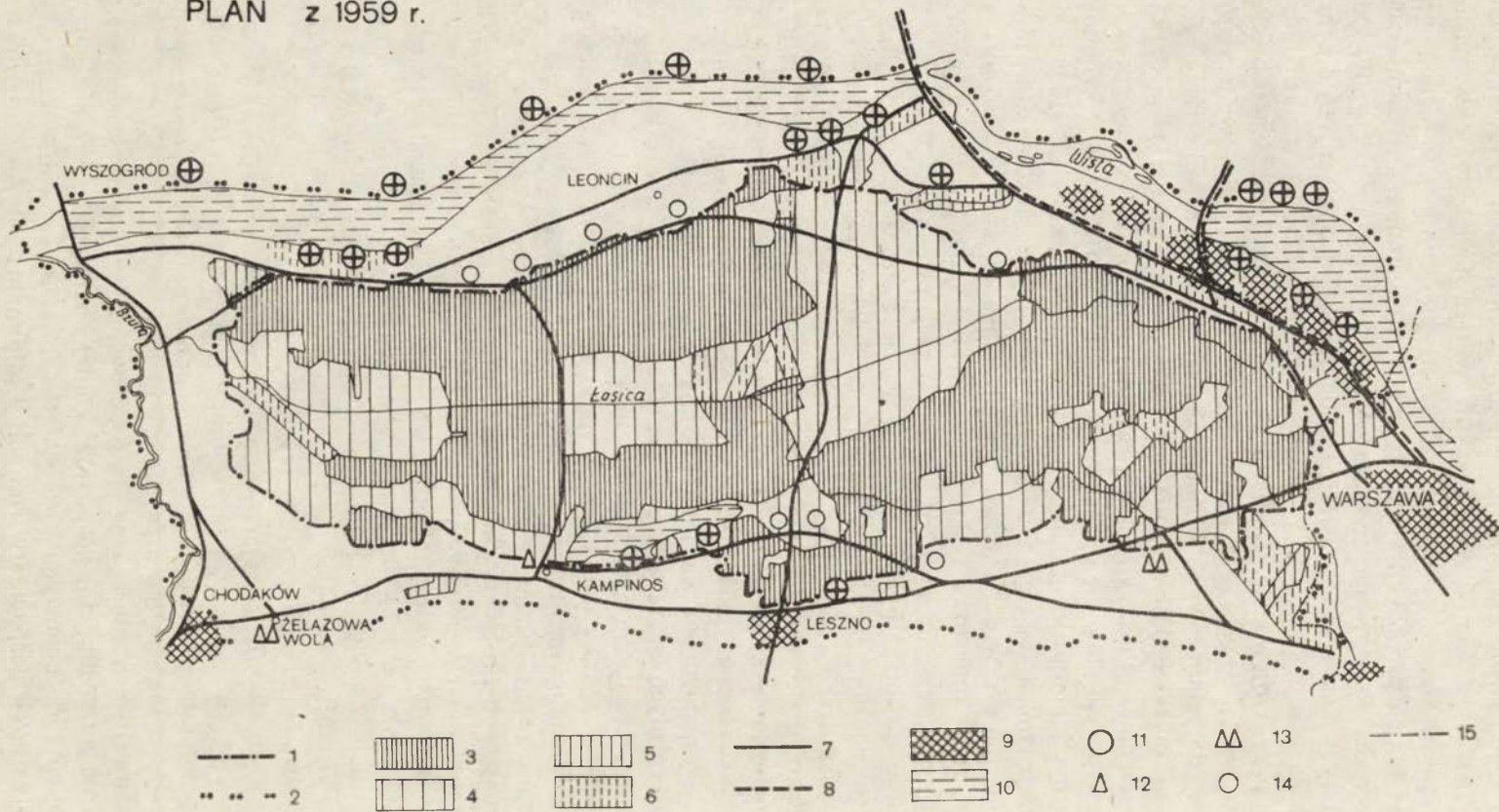
przemysłu Chodakowa, trasowaniu szlaków komunikacji przecinających otulinę a nawet park, utylizację ścieków warszawskich, projekty pasm zabudowy podchodzących pod park od strony południowej i wschodniej. Wysuwanie takich propozycji świadczy o braku zrozumienia szkodliwości ich skutków dla Parku i sprzeczności z zasadami ochrony przyrody. Od większości tych zamierzeń udawało się uchronić Puszcę, w czym leży duża zasługa Rady Parku a również Techniczno-Ekonomicznej Rady Naukowej przy Wojewodzie. Narastał również konflikt między ochroną rezerwatów Parku a gospodarką rolną, doprowadzając do rewizji tezy, stawianej w dotychczasowych planach zagospodarowania przestrzennego, głoszącej, że możliwe jest współzycie rezerwatów parku z gospodarką rolniczą wewnątrz Puszczy w tak zwanej strefie ochronnej parku. Punktem zwrotnym stało się opracowanie przez Biuro Projektów Wodno-Melioracyjnych kompleksowego projektu melioracji, które uświadomiło niebezpieczeństwo, a rozpoczęta realizacja pierwszych kanałów ujawniła katastrofalne dla drzewostanów skutki obniżenia poziomu wody. Konieczna stała się natychmiastowa i skuteczna interwencja Rady Parku powodująca wstrzymanie zarówno robót, jak i realizacji projektu.

Narastanie niekorzystnych zjawisk w Puszczy grożących, przy przedłużeniu ich trwania, likwidacją parku narodowego zaalarmowało Wydział Urbanistyki i Architektury województwa. Na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej (WKUA) w dniu 8. 07. 1970 r. uznano konieczność aktualizacji i zatwierdzenia planu zagospodarowania przestrzennego parku. W wyniku oceny tej sytuacji, Dyrekcja KPN zleciła zespołowi pod kierunkiem Jana Smogorzewskiego opracowanie zaktualizowanych założeń.

Założenia poprzedzone dyskusją nad tezami na posiedzeniu Rady Parku 15. 02. 1972 r. zostały ukończone w maju 1972 r. Aktualizację założeń oparto na dokładnie rozpoznanej bieżącej sytuacji i zmian, jakie zaszły od czasu opracowania planu w 1959 r. (ryc. 5). Zespół złożony ze specjalistów znających problematykę Puszczy, uczestniczących w większości w opracowaniu z lat 1958—1959, przeprowadził studia z zakresu demografii i osadnictwa, w których jaskrawo ujawniły się negatywne — z punktu widzenia ochrony przyrody, zjawiska dotyczące: rolnictwa — obrazujące stan gospodarstw i możliwości przekształceń; leśnictwa, rekreacji — wykazujące żywiołowość ruchu turystycznego przy braku celowego inwestowania, komunikacji itp. (ryc. 6).

Na podstawie studiów przygotowano 4 rozwiązania wariantowe zagospodarowania parku i otuliny, wszystkie oparte na podstawowej tezie konieczności przeniesienia poza obręb parku ludności zbędnej w jego gospodarce, to jest zatrudnionej poza parkiem. Przedstawiono do decyzji władz 4 warianty możliwych kierunków gospodarowania w parku, począwszy od zachowania indywidualnej gospodarki rolnej opartej na dużych samowystarczalnych i dochodowych gospodarstwach, poprzez wariant utrzymania państwowych gospodarstw rolnych z minimalną załogą w nich za-

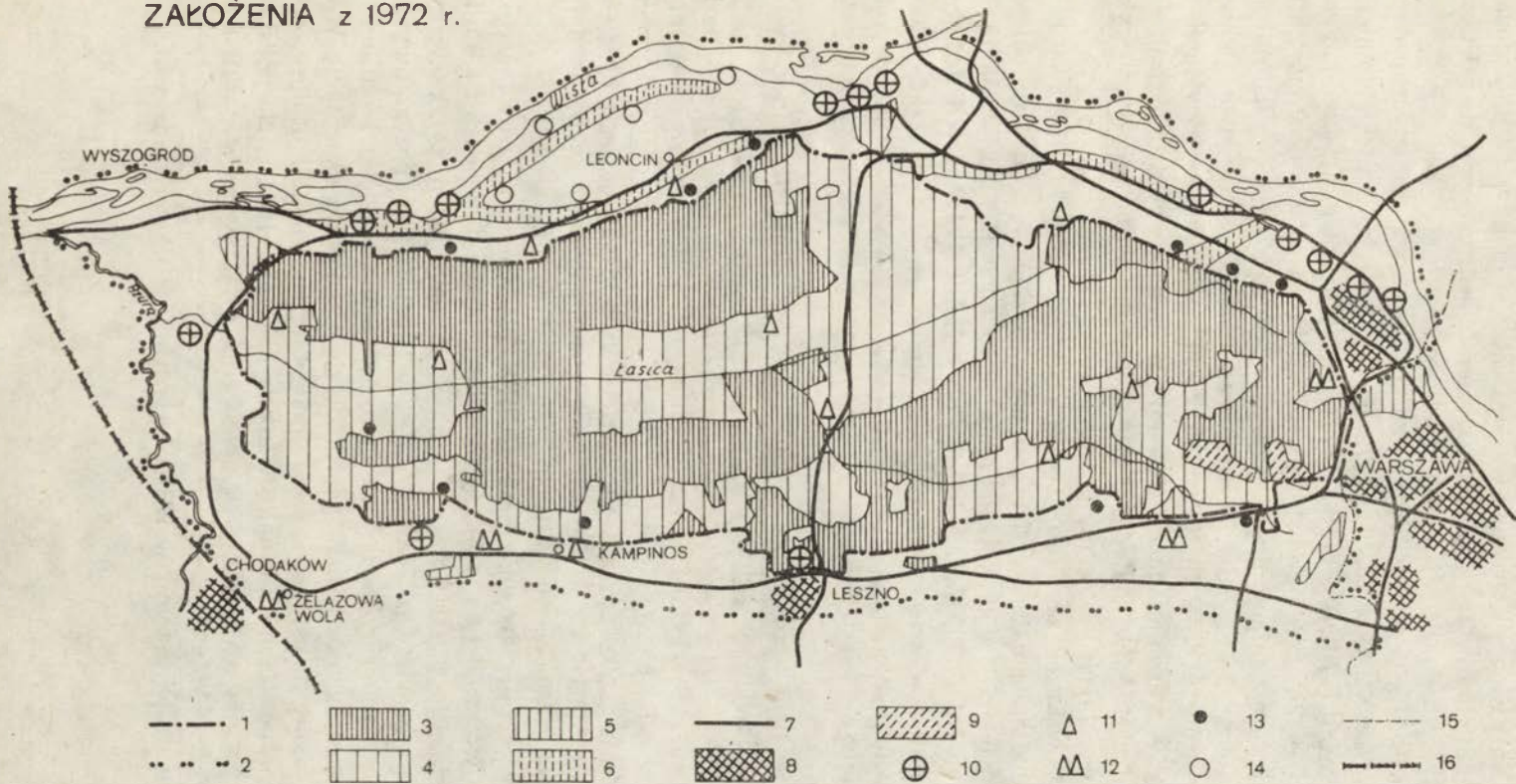
PLAN z 1959 r.



Ryc. 5. Plan z 1959 r. Objaśnienia znaków:

1 — granica Parku Narodowego; 2 — granica otuliny Parku Narodowego; 3 — lasy rezerwatowe; 4 — „strefa ochronna parku”; 5 — lasy (poza parkiem); 6 — zalesienia, zadrzewienia; 7 — główne drogi; 8 — kolej normalnotorowa — Szybka Kolej Miejska (SKM); 9 — osadnictwo miejskie; 10 — projektowane powierzchnie wodne; 11 — ośrodki rekreacji masowej (cotygodniowej); 12 — schroniska turystyczne; 13 — muzea; 14 — campingi; 15 — granica miasta

ZAKŁOŻENIA z 1972 r.



Ryc. 6. Założenia z 1972 r. Objaśnienia znaków:

1 — granica Parku Narodowego; 2 — granica otuliny Parku Narodowego; 3 — lasy rezerwatowe; 4 — tereny przeznaczone do wykupu gospodarstw i zalesienia (wg wariantu wybranego do realizacji); 5 — lasy (poza parkiem); 6 — zalesienia, zadrzewienia; 7 — główne drogi; 8 — osadnictwo miejskie; 9 — osadnictwo o ograniczonym rozwoju; 10 — ośrodki rekreacji masowej (cotygodniowej); 11 — schroniska turystyczne; 12 — muzea; 13 — parkingi; 14 — campingi; 15 — granica miasta; 16 — projektowana trasa magistrali kolejowej

trudnioną, wariant mieszanej gospodarki częściowo indywidualnej, częściowo państwowej i wreszcie wariant całkowitej likwidacji gospodarki rolnej — najwłaściwszy z punktu widzenia ochrony wartości Puszczy i zapewniający trwałość jej zespołom przyrodniczym.

Zarówno na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej (WKUA) z 28. 06. 1972 r., jak i Techniczno-Ekonomicznej Rady Naukowej (TERN) z 15. 06. 1973 r., na których przedstawiono założenia, uznano ten wariant jako jedynie zgodny z celami ochrony parku, odpowiedni do akceptacji przez władze wojewódzkie i ewentualnie państwowe. Stanowisko to podzielały najwyższe władze państwowe. Uchwała Rady Ministrów z dnia 18. 07. 1975 r. zdecydowała o likwidacji tak zwanej strefy ochronnej parku (terenów rolnych wewnątrz parku). Jednocześnie druga Uchwała Rady Ministrów postanowiła, że nastąpi wykup gospodarstw rolnych na terenie Parku.

Niestety wskutek zastrzeżeń wniesionych do projektu Ustawy przez Wydział Rolnictwa dawnego Urzędu wojewódzkiego, z obszaru objętego granicami parku z 1959 r. wyłączono około 6000 ha, pozostawiając na nich uprawę rolną, nie przeznaczając do wykupu. W nowych granicach park przestał stanowić zwartą przestrzennie jednostkę fizjograficzną. Powstały półeklawy stające się zaczątkiem poważnych konfliktów wobec intensyfikacji na ich terenie form gospodarowania zagrażających rezerwatom.

Czerwiec 1975 r. przyniósł zmianę podziału administracyjnego w całym kraju, likwidując jedno dotychczasowe ogniwo — podział na powiaty. Powstały nowe warunki dla gospodarowania w rejonie parku, który znalazł się w jednej jednostce administracyjnej wraz z całą aglomeracją stołeczną i dzięki temu zaistniały lepsze możliwości zrozumienia potrzeb parku i prowadzenia racjonalnej gospodarki w jego otoczeniu. Rejon parku znalazł się w zasięgu kompetencji projektowych Biura Planowania Rozwoju Warszawy (BPRW).

Opracowywany aktualnie przez BPRW plan zagospodarowania przestrzennego województwa stołecznego objął problematykę parku i otuliny. W jego ustaleniach park wraz z otuliną stanowi jeden z tak zwanych sektorów województwa. Jednocześnie w BPRW jest przygotowywana aktualizacja planu zagospodarowania przestrzennego parku i otuliny. Do czasu jej opracowania BPRW przygotowało i uzyskało akceptację Wojewody dla planu turystycznego zagospodarowania parku i otuliny, opracowanego na podstawie zaktualizowanych Założeń z 1974 r. Na podstawie tego opracowania realizowane są urządzenia turystyczne w parku i otulinie.

Pracami projektowymi w BPRW kieruje Zdzisław Dziedziński.

ŹRÓDŁA PUBLIKOWANE

- Warszawa *Przyszłości*. Wydawnictwo Komitetu Wystawy „Warszawa Przyszłości”, Warszawa 1936.
- Chmielewski J., Strzelecki J. *Działalność Biura regionalnego planu zabudowania Okręgu Warszawskiego*, [W:] *Dom, Osiedle i Mieszkanie*, z. 4—5 1938.
- Kobendza J i R., *Materiały przyrodnicze do projektu rozplanowania Puszczy Kampinoskiej*, Warszawa 1945.
- Smogorzewski J., *Struktura, funkcje i problemy ochrony terenów zielonych strefy podmiejskiej Warszawy na przykładzie Kampinoskiego Parku Narodowego*, [W:] *Materiały do zagadnień użytkowania urbanistycznego naturalnych środowisk przyrodniczych*, Warszawa 1967.
- Różański S., *Planowanie przestrzenne Warszawy (1916—1939)*, [W:] *Warszawa II Rzeczypospolitej*, z. 1. Warszawa 1968.
- Łuczyńska-Bruzda M. *Wybrane metody planowania przestrzennego parków narodowych*, [W:] *Teka Komisji urbanistyki i architektury PAN*, t. II, Kraków 1968.

Opracowania projektowe

- Program Planu zabudowania obszaru Puszczy Kampinoskiej*. Opracowany przez Biuro regionalnego planu zabudowania Okręgu Warszawskiego, główny projektant Jan Chmielewski, Warszawa maj 1939.
- Projekt szkicowy zagospodarowania przestrzennego Puszczy Kampinoskiej*, opracowany w Biurze Odbudowy Stolicy, główny projektant Jan Smogorzewski, Warszawa grudzień 1949.
- Kampinoski Park Narodowy — Plan zagospodarowania przestrzennego*, opracowany przez zespół pracowników Instytutu Urbanistyki i Architektury pod kierunkiem Zofii Dembowskiej i Jana Smogorzewskiego, Warszawa grudzień 1959.
- Założenia i projekt koncepcyjny zagospodarowania turystyczno-wypoczynkowego Kampinoskiego Parku Narodowego*. Opracowany w Biurze Projektów budownictwa komunalnego, „Stolica”, główny projektant Longin Majdecki, Warszawa styczeń 1968.
- Kampinoski Park Narodowy — Podstawowe założenia planu*, opracowany przez zespół pod kierunkiem Jana Smogorzewskiego, Warszawa maj 1972.
- Kampinoski Park Narodowy — Podstawowe założenia planu — Synteza*, opracowana przez Jana Smogorzewskiego, Warszawa luty 1973.

ZAKOŃCZENIE

Po posiedzeniu poświęconym problematyce KPN, które odbyło się z inicjatywy Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN w Warszawie 21 marca 1977 r. w sali lustrzanej Pałacu Staszica — przy udziale około 150 osób: przedstawiciele nauki, organizacji społecznych i młodzieżowych, prasy oraz społeczeństwa — rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Wnioski, złożone na ręce Prezydium, opracowano, zestawiono i rozesłano wszystkim instytucjom i osobom zaproszonym. Oto ich tekst:

1. Zebrani podkreślają z uznaniem Uchwałę Rady Ministrów z dnia 18 lipca 1975 r. w sprawie wykupu prywatnych terenów rolnych z obszaru Kampinoskiego Parku Narodowego, jako prawidłową konsekwencję Uchwały Rady Ministrów z dnia 16 stycznia 1959 r. o utworzeniu Kampinoskiego Parku Narodowego.

2. Puszcza Kampinoska jest niezmiernie cennym elementem biologicznym Województwa Stołecznego i Kraju; tworzy wraz z otuliną (w granicach: Warszawa, Wisła, Bzura i szosa Warszawa—Żelazowa Wola) wyraźnie wyodrębniającą się jednostkę geograficzną, zachowaną od pradziejów dzięki specyficznym warunkom środowiska.

3. Wobec niezwykle trudnych dla ochrony warunków istnienia Puszczy Kampinoskiej, usytuowanej w obszarze rozwojowym stolicy kraju — Warszawy, w dążeniu do stworzenia integralnej jednostki konieczna jest korekta przebiegu nowej, północnej granicy KPN w okolicach Cybulic Wielkich tak, aby główne cieki puszczańskie znalazły się w obrębie parku.

4. Dla całego obszaru KPN wraz z otuliną powinien być jak najszybciej opracowany Plan Zagospodarowania Przestrzennego, który zadecyduje o zagospodarowaniu wnętrza w warunkach zasadniczej zmiany użytkowania gruntów, kierunkach gospodarki w otulinie, gospodarce wodnej i sieci komunikacyjnej.

W planie tym powinny być wykorzystane poprzednio opracowane plany zagospodarowania i uwzględnione wszystkie słuszne wnioski oraz zarządzenia władz, mające na celu utrzymanie wysokich walorów KPN.

W obecnym okresie przejściowym nie należy dopuszczać do powstawania na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego wszelkich form

osadnictwa stałego, w tym również rekreacyjnego, między innymi przez adaptację opuszczonych budynków.

5. Pożądane jest uznanie przez Władze Wojewódzkie otuliny KPN jako obszaru, na którym obowiązują specjalne zasady ochrony środowiska.

6. Projekt budowy farm hodowlanych w otulinie KPN — ze względu na nieuchronne zanieczyszczenie ściekami wód powierzchniowych i gruntowych całego obszaru oraz wydzielanie uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia odorów, jest sprzeczny z Ustawą o Ochronie Przyrody w odniesieniu do parków narodowych i nie może być realizowany na tym terenie.

7. Rozmieszczenie „pierścienia farm” zaopatrujących stolicę powinno być rozpatrywane w skali krajowej, względnie międzywojewódzkiej. Lokalizacja ich na obszarach województw: ciechanowskiego, siedleckiego czy skierniewickiego jest uzasadniona ze względów gospodarczych, jak i wykorzystania rąk roboczych.

8. Konieczne jest przywrócenie równowagi bilansu wodnego na terenie całego obszaru KPN wraz z otuliną — przede wszystkim przez:

a) zaniechanie poborów wody spod piasków pradolina dla celów przemysłowych (Chodaków) i hodowlanych (farmy);

b) wstrzymanie wszelkich robót melioracyjnych typu odwadniającego.

9. Konieczna jest stała wszechstronna opieka naukowa nad obszarem KPN i jego otuliny ze strony warszawskich instytucji naukowych. Organizacja stałej placówki badawczej (zaczątek — Stacja Naukowa KPN w Laskach), opartej na sieci punktów obserwacyjnych, badania meteorologiczne, hydrologiczne, gleboznawcze, ekologiczne, botaniczne, zoologiczne, chemiczne i fizykochemiczne oraz kontrolne zdjęcia zachodzących zmian oraz określanie środków zaradczych.

10. W celu zabezpieczenia ciągłości środowisk przyrodniczych środkowej Polski konieczne jest wyznaczenie i realizacja „korytarzy ekologicznych”, wiążących KPN z sąsiednimi obszarami chronionej przyrody: doliną Wisły (Pojezierze Gostynińskie), Puszcza Bolimowską, Puszcza Białą, Lasami Garwolińskimi i Puszcza Kozienicką. Organizowanie nowych parków narodowych: Mazurskiego, Wigierskiego, Biebrzańskiego i innych, wpłynie niewątpliwie na odciążenie Kampinoskiego Parku Narodowego od nadmiaru turystów.

Waga i zakres poszczególnych wniosków jest bardzo różna, ale odzwierciedla ogromne zainteresowanie społeczeństwa problematyką Kampinoskiego Parku Narodowego i niepokój o jego przyszłość.

W okresie 23. 04.—22. 08. 1977 r. do Instytutu Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego nadeszły listy od prof. prof. J. Justa, Z. S. Różyckiego, W. Tyrakowskiego, J. Grochulskiego, Wydziału Geodezji i Kartografii PW, Wydziału II PAN, Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody, Okręgu Stołecznego tejże Ligi, Polskiego Towarzystwa Leśnego, popierające, rozwijające lub uzupełniające wnioski uchwalone na Konferencji.

Głosy te wnoszą o:

1. Szybką realizację postulatów postawionych na Sesji.
2. Powołanie pełnowładnej organizacji administracyjnej dla zagospodarowania otuliny KPN.
3. Stałą kontrolę gospodarki wodnej całości jednostki fizjograficznej Puszczy.
4. Zapewnienie budowy estakad przez linie autostrad i Centrali Magistrali Węglowej (CMW), umożliwiającą penetrację i więź biologiczną z Puszcza.
5. Ustalenie pojemności ekologicznej i liczebności populacji łośia w Puszczy i opracowanie mniej drastycznych form jej regulacji.
6. Zachowanie korytarza biologicznego między KPN a Lasem Bielańskim.
7. Możliwie szybką realizację wykupu wszystkich enklaw z rąk prywatnych i nie dopuszczenie do użytkowania opróżnionych budynków na potrzeby rekreacyjne.
8. Koncentrację funkcji turystycznych na obszarach atrakcyjnych, ale poza Parkami Narodowymi.

**WYDAWNICTWO IG I PZ PAN
VARIA**

B. OLSZEWICZ — **Dorobek polskiej historii geografii i kartografii w latach 1954—1969**, 1973, s. 172, zł 48,—

J. MISZAŁSKI — **Współczesne problemy eoliczne na Pobrzeżu Słowińskim. Studium fotointerpretacyjne**, 1973, s. 150, zł 30,—

Z. CIĘTAK, S. PIETKIEWICZ — **Słownik geograficzny angielsko-polski**, s. 422, zł 120,—

CENTRALNY KATALOG ZBIORÓW KARTOGRAFICZNYCH W POLSCE

Zeszyt 1. **Katalog atlasów i dzieł geograficznych 1482—1800**, 1961, s. 247, zł 72,—

Zeszyt 2 (uzupełniający). **Katalog atlasów i dzieł geograficznych 1482—1800**, 1963, s. 112, zł 28,—

Zeszyt 3. **Katalog atlasów 1801—1919**, 1965, s. 342, zł 76,—

Zeszyt 4. **Katalog atlasów i dzieł geograficznych 1528—1945**, 1968, s. 160, zł 48,—

Zeszyt 5. **Wieloarkuszowe mapy topograficzne Polski 1576—1870** (w druku).

**Katalog dawnych map Rzeczypospolitej Polskiej w kolekcji Emeryka Hutten-Czap-
skiego i w innych zbiorach**. Oprac. W. Kret, 1978, s. 164, 37 map, zł 140,—

WYKAZ ZESZYTÓW DOKUMENTACJI GEOGRAFICZNEJ

za ostatnie lata

1975

- 1-2 M. DRZAŁ — Parki w Polsce, s. 306 + nlb., zł 48,—
- 3-4 PRACA ZBIOROWA — Problemy bioklimatologii uzdrowiskowej, s. 113 + nlb., zł 18,—
- 5-6 PRACA ZBIOROWA — Wpływ działalności gospodarczej na stosunki wodne Kotliny Sandomierskiej, s. 74, zł 24,—

1976

- 1 PRACA ZBIOROWA — Streszczenia prac habilitacyjnych i doktorskich — 1974, s. 126, zł 24,—
- 2 E. GIL — Spiukiwanie gleby na stokach fliszowych w rejonie Szymbarku, s. 65, zł 24,—
- 3 PRACA ZBIOROWA — Charakterystyka użytkowania ziemi w Polsce — 1970 roku, s. 107, zł 24,—
- 4-5 J. SZYRMER — Przemiany w strukturze przestrzennej produktywności i specjalizacji w rolnictwie indywidualnym w Polsce w latach 1960—1970, s. 74, zł 24,—
- 6 L. KOUTANIEMI, A. RACHOCKI — Dolina rzeki Oulanki (północno-wschodnia Finlandia), s. 62 + nlb., zł 24,—

1977

- 1 PRACA ZBIOROWA — Streszczenia prac habilitacyjnych i doktorskich — 1975, s. 85, zł 24,—
- 2-3 M. PULINA — Zjawiska krasowe w Sudetach Polskich, s. 118 + nlb., zł 48,—
- 4 PRACA ZBIOROWA — Problemy bioklimatologii uzdrowiskowej. Cz. II, s. 85, zł 24,—
- 5 L. MAZURKIEWICZ — Zastosowanie metody symulacji w badaniu zmian przestrzennej struktury miasta (na przykładzie Wałbrzycha), s. 68, zł 24,—

1978

- 1 W. TYSZKIEWICZ — Struktura agrarna Polski 1945—1975. Analiza przestrzenno-czasowa, s. 87, zł 24,—
- 2-3 R. GLAZIK — Wpływ zbiornika wodnego na Wiśle we Włocławku na zmiany stosunków wodnych w dolinie, s. 119, zł 48,—
- 4 S. KOZARSKI, J. SZUPRYCZYŃSKI — Formy i osady glacialne na przedpolu lodowca Sidu (Islandia), s. 59 + nlb., zł 24,—
- 5 A. MAKSIMIUK-PAZURA — Aglomeracje miejskie w Polsce jako bieguny rozwoju społeczno-gospodarczego, s. 80, zł 24,—
- 6 PRACA ZBIOROWA — Streszczenia prac habilitacyjnych i doktorskich — 1976, s. 84, zł 24,—